

Czaplinek  
Drawsko Pom.  
Kalisz Pom.  
Ostrowice  
Wierzchowo  
Złocieniec

# pojezierza tygodnik drawskiego

GAZETA POWIATOWA Nr 49 (113) Rok III 8.12.2005 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

Na wniosek Urzędu Kontroli Skarbowej

# PROKURATURA

# OSKARŻYŁA

# RADNEGO

Grozi mu kara  
więzienia do lat 3!  
*Czytaj str. 5*

## PUB POD PAPUGAMI

Od Maćka do domu  
TAXI za 5 zł

oferta ważna na terenie Drawska

## GAŚNICE

- konserwacja
- naprawa, remonty
- ładowanie butli co2 (migomat, piwo)

*Badanie hydrantów wewnętrznych*

"PREWEN-POŻ"  
Drawsko Pom., Ul. Akacyjowa 4  
tel./fax (094) 36 351 41  
tel.kom. 0603 586 807

**TRANSPORT GRATIS**

## KREDYTY

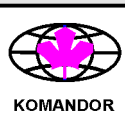
SPŁATA ZADŁUŻEN  
DO WYBORU  
7 BANKÓW  
SZYBKA DECYZJA



Beata Stanulis  
Drawsko Pom. Kupiecka 12  
nad sklepem zoologicznym  
tel.(094) 3632008, kom 0 665 730 934

Reklama przedsięwzięcza

tel. 0504 042 532



## KOMANDOR®

ŚWIAT RZECZY POUKŁADANYCH

- ✓ SZAFY
- ✓ GARDEROBY
- ✓ DRZWI SUWANE
- ✓ ZABUDOWY WNEK

RATY 0%

PREZENTY

AUTORYZOWANY DORADCA

TEL.FAX (091) 39 753 43, KOM. 0 509 179 125

ŁOBEZ ul. Armii Krajowej 7

DORADZTWO I PROJEKTY BEZPŁATNE



## ZAKŁAD POGRZEBOWY PIOTR SKRZYPCZAK

SIEDZIBA: DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3  
BIURA: ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia (094) 363-40-05  
Drawsko Pom., Czaplinek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice



24h

## OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA**  
rejestracja na telefon

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

## WYROBY HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY **Transport**
- KSZTAŁTOWNIKI itp. **do klienta**

**Drawsko Pomorskie**

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,  
tel./fax (094) 36 33 470

## OKNA I DRZWI PROMOCJA!

**GENY PRODUCENTA!**  
**SZYBKI TERMIN REALIZACJI!**

F.H.U. "KOMFORT"

Mirosław Misiura

Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16

tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987

## Auto na gaz ✓ jeździ taniej ✓

**Montaż instalacji gazowych  
do wszystkich aut !!!**

- Pojazd gaźnikowy od 1.250 zł
- Pojazd z wtryskiem paliwa od 1.800 zł
- Sekwencyjny wtrysk gazu od 3.250 zł

**To się opłaca !!!**

Zadzwoń: K. Miedzik

0 601 355 547 lub 36-71543

i sprawdź, jak niewiele kosztuje  
instalacja do twojego samochodu !

Stacja Kontroli Pojazdów

**Primlux sp. z o.o.**

Złocieniec ul. Mirosławiecka 27

## ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH

### Paweł Bieć

- transport ciężarowy-samowyładowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe



78 - 500 Drawsko Pom.  
Ul. Łąkowa 19  
Tel./fax (094) 363 34 01  
Tel. Kom. 0602 637 277



Tadeusz Nosel

# MARIAŻ POSTKOMUNISTÓW Z GEJAMI

Z całą pewnością, gdyby poprosić urzędników z Unii Europejskiej o opinie o polskiej Służbie Zdrowia, w pierwszej kolejności poprosiliby o statystyki zgonów w ostatnim dziesięcioleciu. - Państwo uśmierca wam obywateli – usłyszelibyśmy. Łódzcy “łowcy skór” to tylko końcówka gigantycznego procederu śmierci. Zarzućcie wszystko, najpierw rozwiążcie ten problem. -

Problem nie będzie rozwiązywany, bo to duże pieniądze. W Polsce, im więcej ludzi umrze, tym lepiej. Wszecpaństwowa kultura medialna produkuje już nawet dzieci, które podrywają gardła taksówkarzom. Śmierć przestaje być dla wielu aktem kosmicznym, metafizycznym, staje się zdarzeniem rynkowym. Regulowanym przez „podaż” i „popyt”. Im was mniej, tym dla nas lepiej.

Przysłowiowa „Matka Polska” jest wyśmiewana przez kandydata na prezydenta, bo w czasie tuż po rozwiązaniu Układu Warszawskiego, stać ją tylko na moherowy beret. W miejsce bywaszego Układu odpryski po tym rozwiązaniem tworze militarnym proponują gejom wychowywanie dzieci z nadzieją, że to – czego nie dokonał tu Układ, zwany Warszawskim – dokona się jako dzieło tytu postrodzin. Trzeba było aż autorytetu Papieża Benedykta XVI, by przerwać – na razie - marsz cywilizacji ku przepaści. Geje nie mogą być wyświęceni na księży. Skierowani przez naturę na zupełnie inne tory istnienia, o psychikach, które nie mogą być normą, nie mogą na swoje obrazy i podobieństwa wychowywać dzieci w społeczeństwie, które nie potrafi rozwiązywać nawet prymitywnie prostych problemów, a cóż dopiero mówić o takich – z tajemniczą zaistnieniem na świecie do codziennego rozwiązywania.

Wyśmiewanie Matki Polki w moherowym berecie ujawnia, że szpica polskiego społeczeństwa, podobnie jak to było za rządów tutaj Moskwy, nie jest jego naturalną elitą. To tylko ludzie sztucznie spłodzeni na “okrągłym stole”. Obcy. Z pełnymi portfelami dzisiaj i - z niczym więcej. Portfelowe fantomy, prymitywy, które na mocy decyzji zapadających ponad głowami prawowitych mieszkańców tych ziem, starały się zająć miejsce wolne tu do dzisiaj po eksterminacji polskiej inteligencji dokonanej przez bolszewizm i faszyzm. W to miejsce stalinizm wprowadził pod

każdym względem obcą Polsce siłę, z czym umęczony kraj nie może sobie poradzić do dzisiaj. Nawet ubecy zbrodniarze żyją sobie spokojnie w różnych “londynach” z Polski dostając emerytury. Często najbliżsi krewni tych ludzi, do wczoraj w Polsce odgrywali pierwszoplanowe role, jako czołowa inteligencja wspierana mediami jak najbardziej tu obcymi, by nie napisać dokładniej.

I, na samym końcu tego mechanizmu pojawili się jako dzieci systemu – łódzcy łowcy skór i czarna stolatek podrywający gardła taksówkarzowi. Bo kultura, to naczynia połączone: dziś na kulturalnej imprezie za samorządowe pieniądze piwem spijesz dziecko, a jutro to dziecko scyzorykiem otworzy ci brzuch, by zobaczyć jak wygląda ciąża, której dotychczas jeszcze nie przerwano.

Okrągłostołowe elity portfelowo – medialne do niedawna jeszcze miały tu wielomilionową armię wyznawców. Dla tych milionów został wykroowany białogardzianin, Aleksander K. Trzeba mu oddać, co jego. Do końca pozostał sobą. Ogromnej części wielkiego narodu użył do sobie wiadomych celów. Na koniec ułaskawił kumpla, bo kumpli się nie zostawia. Zostawił naród, bo z nim nie był związany nigdy, bo był przeciw związany z KC. Miliony medialnie ustawił tak, jak mu w jego polityce było wygodnie. Dlatego teraz wybrał kumpla, a nie te miliony. Zostawia kraj taki, jakiego tu chciał. Dlatego dzisiaj okazuje się, że wszystko, co tutaj wyprawiało się najbardziej, to służby specjalne. Polska codzienność nazywa to demokracją.

Jeszcze do zbadania żadnego z polskich problemów nie zaangażowano specjalistów spoza Polski, a ogólnie uznanych. Z drugiej strony, polscy specjaliści z kategorią “S” - Janusz Lewandowski, Jan Kulczyk, Marek Belka, Józef Oleksy – to specjaliści najwyższej klasy. Dlaczego? Czyżby tu jednak była prowadzona jakaś polityka, znana tylko służbom i łaski godnemu Sobótce i jego Dobrodziejowi.

Dlatego uznają sobie, że obecny stan Polski – wyprzedaj majątku (to nic innego, jak sprzedaż niepodległości), zadłużenie, bezrobocie, brak jakichkolwiek perspektyw, spadek urodzin – to starannie wykoncypowany plan na ten kraj ustalony przy jeszcze innym niż okrągły stół meblu. I już właściwe do końca

zrealizowany. Na straży tych osiągnięć miała stanąć Platforma Obywatelska z “prezydentem kontynuacją prezydenta”. Ale, ci, którzy przez pokolenia całe pozostali wierni, skrzyknięci przez kościelne radio i chłopca z Darłowa, zagłosowali na tę część polskiej klasy politycznej, która do końca pozostała wierna Polsce wymordowanej przez bolszewizm i faszyzm. Bo nie wszystko udało się tu wymordować. I stąd ten cud wyborczy nad urnami. Odporem na to wszystko postkomunistycznej inteligencji były manifestacje gejów. Ale, z tego mariażu nic nie będzie. Taka jego natura. Tyle tylko, co to obecne państwo. Jakby do wymiecenia.

W Polsce, tak jak jest obecnie, to tak miało być. I jest. Dlatego obowiązkiem każdego jest przeciwstawić się dzisiaj tym, co do których wiadomo już, kim są. Wystarczy zajrzeć na różne listy, w skrócie – to tak zwane środowiska wiadomej gazety i dawnej Unii Wolności przeфарbowywanej aż do krachu Polski zupełnie. Dlatego Kazimierz Marcinkiewicz będąc w Radiu Maryja nie mógł się nadziwić. - Jak tu wspaniale się czuję. Byłem taki zmęczony. Późna noc, a we mnie tyle sił. -

Po wypowiedzi systemowe przekazyory zaszalały. Pół dnia nadawały do wypowiedzi premiera swoje dementi. Dobrze, ale co to było takiego, że premier tak to samopoczucie ponazywał. Znów jakaś tajemnica. Jak ta znad urn.

Teraz premier dokona pierwszy raz po wojnie próby zainstalowania w Polsce wolnych mediów. Polskich. Pani Waniek wyjedzie na polską emeryturę do Londynu. Na emeryturę z abonamentów.

PS. Niedawno w Łodzi dziecko wyskoczyło z czwartego piętra. Ocalało. Myślało, że jest Batmanem. Chłopak zarzynający taksówkarza myślał, że człowieka można zabijać bez końca, bo on zawsze ożywa, tak jak w filmach. Tadeusz Mazowiecki oddał media obcym, aby tu była demokracja szybciej. I postawił grubą krechę, aby ta demokracja była jeszcze szybciej. No, i była. I już się skończyła. Dzisiejsi przeciwnicy Radia Maryja, to też dawni zwolennicy Radia Moskwa. Bo czego skorupka za młodu posłucha, to i na starość słuchać by chciała, a tu - po tym wszystkim - nie ma nawet na abonament. A do Moskwy coraz dalej.

## Do czytelników i klientów TPD

Informuję, iż pan Michał Hnat nie jest już pracownikiem naszej redakcji i nie jest upoważniony do podejmowania jakichkolwiek decyzji w naszym imieniu.

We wszystkich sprawach związanych z Tygodnikiem proszę zwracać się do red. naczelnego Kazimierza Rynkiewicza; tel. 0504 042 532. Tel. do redakcji w Drawsku Pom., przy Placu Gdańskim: 094 363 27 24.

email: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

## Do czytelników

Otrzymujemy sporo listów, które są reakcją na bieżące wydarzenia w powiecie lub reakcją na artykuły ukazujące się w Tygodniku Pojezierza Drawskiego. Niektórzy z autorów mogą czuć się zawiedzeni, że ich listy nie zostały opublikowane, ale nie zostały one podpisane. Co prawda informacje w nich zawarte służą nam do pogłębienia ocen o różnych sprawach, ale bez możliwości kontaktu z ich autorami publikować ich nie będziemy.

Jeżeli Państwo chcą, by ich oceny ujrzały światło dzienne, najprostszym rozwiązaniem jest podpisanie się po liście (wraz z podaniem telefonu) i jednocześnie zastrzeżenie danych osobowych do wiadomości redakcji. My te dane zachowamy w tajemnicy. Proszę nam troszkę zaufać.

Listy, uwagi i opinie można przysyłać także pocztą elektroniczną na adres: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

Red. naczelny TPD  
Kazimierz Rynkiewicz



## Gazeta Powiatowa

**Redakcja:** Kazimierz Rynkiewicz  
-redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);  
**Współpraca:** Tadeusz Nosel.

**Adres redakcji:** 78-500 Drawsko Pomorskie, Plac Gdański 3,  
tel. 094 363 27 24, 0500 075 383.  
email: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl), [tpd1@o2.pl](mailto:tpd1@o2.pl)

### Wydawca:

Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska,  
Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul.  
Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-  
mail: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl); NIP 859-001-19-30;  
Konto: BS Goleniów o/Łobez  
04 9375 1038 2600 1919 3000 0010

**Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów niezamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.**  
Nasze Wydawnictwo wydaje:

„tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i „gazetę gryficką”.

**DRUK:** WPPP Łobez.

Tel./fax (091) 39 73 730;

**SKŁAD:** Bartłomiej Rynkiewicz.

**Nakład:** 1000 egz.

**Kiedy remont drogi na Stawno.  
Radny tam miał dwa wypadki**

## RADNY DANIELEWICZ NIE POPUSZCZA

(ZŁOCIENIEC) - Jeszcze raz proszę władze gminy o zainteresowanie się stanem drogi prowadzącej ze Złocienica do Stawna. – mówił radny z Lubieszewa Danielewicz. Sprawa jest poważna, bo jazda nią robi się już naprawdę niebezpieczna. Przy okazji komunikuje to wszystkim, którzy wybierają się do Stawna. Proszę uważać, być czujnym. Bo nie tylko można uszkodzić samochód, ale i ponieść szwank na zdrowiu. Tamtędy do tego wszystkiego są dowożone dzieci do szkoły. Aby nie doszło do tragedii, to wystarczy przewieźć tam dwadzieścia przyczep żwiru i zniwelować bardzo duży uskok asfaltu. Sam uszkodziłem tam samochód. Dokładnie wiem, czym grozi jazda tamtędy. Znam tę drogę doskonale, bo korzystam z niej codziennie. I, mimo tej wiedzy, uszkodziłem nawet ciągnik. (n)

## OKRĄGŁY PLAKACIAK NA GRONOWSKĄ

(ZŁOCIENIEC) Osiedle Gronowska w Złocienicy swoją nazwę zawdzięcza głównej tam ulicy. W dzielnicy do tej pory nigdy w historii miasteczka nie było tam żadnej tablicy ogłoszeń, na której obwieszczała by się miejscowa władza, ale pojawiałyby się i inne ogłoszenia, komunikaty, plakaty filmowe i inne. Z tego też powodu Osiedle Gronowska w Złocienicy to naprawdę jakby osobne miasteczko, pięknie usytuowane zresztą. Bliskość pięknego lasu, stadionu, urokliwych jezior. Wynika z tego, że osiedle jest znacznie oddalone od centrum. - Brakuje tam słupa ogłoszeniowego – twierdzi radny stamtąd, Ryszard Gołbiewski. Jest to uciążliwe, bo ktoś, kto chce powiesić swoje ogłoszenie, to albo nachodzi sklepikarza, albo przykleja je w miejscach zupełnie do tego nie przeznaczonych. Zdecydowanie wystąpiłem do władz miasta o zdecydowanie jak najszybsze ustawienie tam takiego słupa. o.m

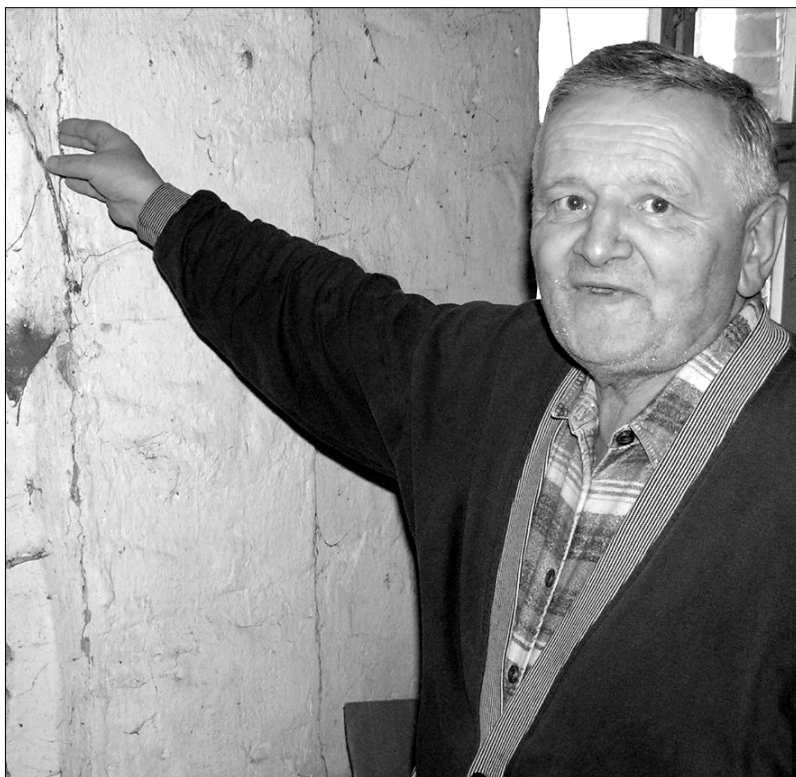
## PODATEK LEŚNY W GMINIE ZŁOCIENIEC

(ZŁOCIENIEC) Zarządzono tu pobór podatku leśnego od osób fizycznych zamieszkałych na terenie sołectw gminy Złocieniec w drodze inkasa. Stwierdzono jednocześnie, że w roku podatkowym 2006 podatek leśny na terenie gminy Złocieniec

wynosi: 1. Od 1 ha lasu – 26,49 złote-  
go. 2. Od 1 ha lasów ochronnych oraz lasów wchodzących w skład rezerwatów przyrody i parków narodowych – 13,24 złote-  
go. W Lubieszewie, w związku ze zmianą sołtysa, inkasentem jest obecna pani sołtys. o.m

**Pan Jan i jego Mama czekają na lokal do zamieszkania**

## NADESZŁA POMOC Z OPIEKI



(ZŁOCIENIEC) Do redakcji Tygodnika przyszedł pan Jan Tomaszczuk, którego mieszkaniowe losy opisałem niedawno. Losem ciężko chorego człowieka, na rencie, opiekującego się jeszcze ciężiej chorą matką, zainteresowała się miejscowa Opieka Społeczna.

- Panie z Opieki zapytały, dlaczego tak późno zgłaszam swój wielki problem. Obiecały pomoc w uzyskaniu lokali nadającego się do zamiesz-

kania. Poprosiły, bym jak najszybciej dostarczył odpowiednie zaświadczenia lekarskie. Właśnie je kompletuję. Najszybciej, jak tylko będę mógł, dostarczę komplet zaświadczeń, bo zima wielka lada moment spadnie na nas wszystkich i na mnie z ciężko chorą matką. Dziękuję wszystkim. n.

## MEBLE UŻYWANE

**i 1001 drobiazgow**

78-500 Drawsko Pom., ul. Złocieniecka 11 B  
(na tyłach Euro Domu) tel. 0691 541 119

## POGOTOWIE KRAWIECKIE

- przeróbki  
- naprawy



**ATRAKCYJNE CENY**

Drawsko Pom. ul. Malczewskiego 2  
☎ 094-363-43-42

## UWAGA !

Prawie

**ZA DARMO  
INTERNET RADIOWY**  
Drawsko i okolice

tel 0888 890 918

e-mail: operator@drawnet.com

**SKOK**  
im. św. Jana z Kęt w Rumi

- POŻYCZKI  
- LOKATY  
- UBEZPIECZENIA

PRZELEWY BANKOWE  
Konta osobiste ROR/RB

Oddział Drawsko Pomorskie  
78-500 Drawsko Pom., ul. Piłsudskiego 29  
tel./fax (094) 363 06 47, tel. 0 695 988 006;  
oddz-drawskopomorskie@skokjan.pl

## BENDŹI PROJEKT FILM

Jakub Bednarek

Videofilmowanie, zdjęcia

-śluby  
-chrzciny  
-komunie  
-imprezy okolicznościowy



ul. Zamkowa 18/13, 78-500 Drawsko Pomorskie  
tel. (094) 36 332 62, kom. 0 605 732 267, 0 691 850 158

## OKNA I DRZWI Z PCV

Producent: PPHU "OKNO-PLAST"

73-150 Łobez, ul. Bema 30d

Okno  
wizytówka  
domu



**Nowo otwarte biuro handlowe:**

78-500 Drawsko Pom. ul. Sikorskiego 6 tel. 094/36-325-52, kom. 0603-39-03-17  
godziny otwarcia: pon.-pt. 9.00-17.00, sobota 9.00-14.00

Pracujemy w profilu PCV firmy **REHAU** i okuciach firmy **Schüring**

- ☑ termin realizacji do 7 dni
- ☑ szyba K=1.1; mikrowentylacja w standardzie
- ☑ bezpłatne doradztwo i pomiary u Klienta
- ☑ okna typowe - odbiór natychmiastowy z magazynu
- ☑ montaż na życzenie, bezpłatny transport
- ☑ sprzedaż ratalna bez żyrantów i pierwszej wpłaty
- ☑ Emeryci i Renciści - dodatkowo zniżka 5%, Gwarancja 5 lat,

**PROMOCJA !**

## OFERTY PRACY PUP

- 1. Mechanik-Spawacz-Ślusarz**  
(Praca w kopalni kruszyw mineralnych) Wymagania: wykształcenie zawodowe, aktualne uprawnienia, możliwość szkolenia. Kontakt telefoniczny: 0-606-833-831
- 2. Tokarz - frezer**  
Wymagania: wykształcenie minimum zawodowe, mile widziany staż pracy Kontakt: PPUH Walerian Grzegorz Fabich, ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-9436-345-31
- 3. Ślusarz-spawacz**  
Wymagania: wykształcenie minimum zawodowe, mile widziany staż pracy Kontakt: PPUH Walerian Grzegorz Fabich, ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-9436-345-31
- 4. Stolarz/monter schodów/**  
Wymagania: staż pracy w w/w zawodzie. Kontakt: 'HBI' Gudowo 24 78-500 Drawsko Pom. Tel. 094 3632381, tel. Kom. 0602556212
- 5. Pracownik działu placowo-financego**  
Wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe, praktyka na zajmowanym stanowisku. Praca w Czaplunku. Kontakt telefoniczny 0-94375-52-39
- 6. Technik leśnik**  
Wymagania: aktualne uprawnienia, praktyka ww. zawodzie Kontakt: PPUH Walerian Grzegorz Fabich, ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-9436-345-31
- 7. Instruktor jazdy konnej**  
Wymagania: praktyka w zawodzie. Kontakt: PAMOLAND spółka z o.o. Błędno, tel. 0-9436-311-90
- 8. Krawcowa**  
Wymagania: staż pracy na ww stanowisku pracy, możliwość zatrudnienia na staż lub przygotowania zawodowego Kontakt: 78-500 Drawsko Pom. ul. Sikorskiego 13 tel. 36-340-69. Osoby z Drawska Pom. i okolic.
- 9. Sprzedawca**  
Wymagania: zainteresowanie telefonami komórkowymi, montaż anten satelitarnych. Kontakt telefoniczny: 36-332-59, OSOBA Z DRAWSKA POM. LUB OKOLIC
- 10. Pracownik do pracy przy koniach**  
Wymagania: praktyka na ww stanowisku, obsługa maszyn rolniczych. Kontakt: Kazimierz Mróz, 78-523 Nowe Worowo 28, tel. 0-9436-15-654
- 11. Krawcowa**  
Wymagania: wykształcenie zawodowe, staż pracy wymagany, szycie konfekcji damskiej, szycie na miarę. Kontakt: Exactly Mariola Krupińska ul. Sikorskiego 1, 78-540 Kalisz Pom., tel. (0-94) 36-161-67 Osoby z Kalisza Pom. i okolic

### Kino prowincjonalne, tytuł światowy

# NADCIĄGA ZORRO

(ZŁOCIENIEC) Zimą staramy się na bieżąco informować, co jest wyświetlane w naszym kuriozalnym złocienieckim kinie. Nie da się nie napisać, że kina prowincjonalne mają swój oczywisty urok, z tym zastrzeżeniem, że w kinie MEWA te uroki przechodzą najsmielsze oczekiwania.

Tym razem zapraszamy na obraz KURCZAK MAŁY. Bilet za 11 złotych. Od 9 grudnia do 11. Początek seansu godzina 19.00. KURCZAK... to produkcja USA. Reżyseria Marc Kindal. Projekcja 77 minut.

Kolejny tytuł – LEGENDA ZORRO. Bilet za 11 złotych. Od 16 grudnia do 18. Granie od 19.00. Przygody, dramat – zapisano w reklamie tytułu. Western. Produkcja USA. Reżyser – Martin Campbell. Wykonawcy: Antonio Banderas, Catherine Zeta – Jones, Giovanna Zacarias, Raul Mendes. Wszystko w czasie 129 minut.

Złocieniecki Ośrodek Kultury, 78 – 520 ZŁOCIENIEC, ul. Połczyńska 6, tel. 0 94 36 71 455, telefax: 0 94 36 71 139. e mail: zokzloc@pro.onet.pl  
Tadeusz Nosel



Don Alejandro de la Vega prowadzi spokojne życie, ma dziesięcioletniego syna, Joaquina. Nadal jako zamaskowany jeździec – Zorro, spieszny na pomoc biednym i uciśnionym, ale dużo czasu poświęca też spokojnemu życiu rodzinnemu. Jest rok 1851 – trwają przygotowania do wejścia Kalifornii w skład USA jako 31. stanu. Don Alejandro odkrywa intrygę chciwych biznesmenów i polityków działających w tajnym stowarzyszeniu Rycerzy Aragonii, mających zamiar stordedować ten proces.

Elena stawia męża przed wyborem: życie rodzinne albo czynienie sprawiedliwości. Gdy Alejandro łamie dane jej słowo i znowu zakłada maskę, Elena występuje o rozwód. Zorro krzyżuje plany bogaczy, lecz grozi mu rozpad rodziny.



Historia Kurczaka Małego, wyszydzonego przez wszystkich za to, że spadające mu na głowę żółędzie wziął za kawałki nieba. Kurczak bardzo chciałby odzyskać utracony szacunek. Kiedy prawie mu się to udaje, rzeczywistość kawałek nieba ląduje mu na głowie. Okazuje się, że naszej planecie zagraża niebezpieczeństwo z kosmosu.

Kiedy latające talerze przybywają do miasta, nikt nie wie, co robić. Mieszkańcy wpadają w panikę. Kurczak Mały wraz z grupą przyjaciół postanawia ruszyć światu na ratunek. Losy Ziemi nagle zaczynają zależeć od świnki, rybki, kaczki oraz niewyrośniętego kurczaka.

### Gminy starają się o pieniądze na odnowę wsi i zachowanie dziedzictwa kulturowego

# 168 wniosków – na 67 będą pieniądze

(WOJEWÓDZTWO) Rzecznik prasowy Gabinetu Marszałka Województwa Katarzyna Nakielska-Pawluk poinformowała nas, że 9 grudnia br., w siedzibie Departamentu Integracji Europejskiej odbędzie się podpisanie umowy o dofinansowanie realizacji projektu w ramach Działania 2.3. "Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego" Sektorowego Programu Operacyjnego "Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich na lata 2004 – 2006" (SPO ROLNICTWO).

Nabór wniosków w ramach powyższego działania odbywał się pomiędzy 16 maja i 30 czerwca br. Departament Integracji Europejskiej przyjął 168 wniosków o dofinansowanie realizacji projektów, na łączną kwotę 28 692 425,60 zł. Dostępna alokacja środków dla województwa

w ramach Działania wynosi 15 321 808, 81 zł.

Wnioski o dofinansowanie zostały złożone przez samorządy gminne - 64 spośród 103 zachodniopomorskich gmin wiejskich i miejsko – wiejskich, uprawnionych do wnioskowania.

Wnioskodawcy mogli maksymalnie wnioskować o kwotę 450 tysięcy złotych i takich projektów przyjęto trzystaście. Przeciętna wnioskowana kwota to 170 788,25 zł. Najmniejsze inwestycje zamykały się w kwotach od kilku do kilkunastu tysięcy złotych. Średnio, każda gmina złożyła 2,6 projektu, ale były takie samorządy, które przedstawiły aż dziewięć różnych pomysłów na inwestycje. Zgłoszone projekty najczęściej dotyczyły budowy lub modernizacji i wyposażenia świetlic wiejskich oraz budowy placów zabaw, nieco rzadziej – kształtowania centrów wsi i budowy obiektów turystycznych

oraz sportowych. Większość projektów skoncentrowało się na działaniach związanych z zaspokojeniem potrzeb społecznych i kulturalnych mieszkańców. Ciekawostką jest, że żaden z projektów nie dotyczył bezpośrednio promowanych w SPO ROLNICTWO pomysłów na podniesienie atrakcyjności inwestycyjnej obszarów wiejskich i małych miast.

10 listopada br. Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego podjął uchwałę zatwierdzającą 67 z 122 projektów zarekomendowanych przez Regionalny Komitet Sterujący do dofinansowania. Łączna kwota zatwierdzonych projektów to 13 443 742, 93 zł. (po kursie 3, 9009 zł./ 1 Euro). Podejmując uchwałę, Zarząd Województwa pozostawił nierozdysonowaną kwotę w wysokości 1 532 180,88 zł., stanowiącą 10% alokacji, na pokrycie ewentualnych różnic kursowych w Programie. (r)

## Na wniosek Urzędu Kontroli Skarbowej

PROKURATURA  
OSKARŻYŁA RADNEGO

## Grozi mu kara więzienia do lat 3!

(DRAWSKO POM.) Drawska prokuratura, na wniosek Urzędu Kontroli Skarbowej oskarżyła radnego miejskiego Tadeusza Pilipca o popełnienie przestępstwa z artykułu 233 par. 1 i 6 kodeksu karnego.

„Oświadczenie składam świadomy(a), iż na podstawie art. 233?1 Kodeksu karnego za podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy grozi kara pozbawienia wolności? - taka formułka widnieje pod każdym oświadczeniem majątkowym, jakie składają radni każdego roku.

Art. 233 par. 1 mówi, że kto składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Paragraf 6 tego artykułu stanowi, że przepisy par. 1-3 oraz 5 stosuje się do osoby, która składa fałszywe oświadczenie, jeżeli przepis ustawy przewiduje możliwość odebrania oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej.

Jak się dowiedzieliśmy, drawska prokuratura prowadząca dochodzenie w tej sprawie, na wniosek Urzędu Kontroli Skarbowej, wniosła akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim 28 września br. 29 listopada sprawa po raz kolejny stała na wokandzie, ale została odroczone, gdyż nie stawili się jeden ze świadków.

Jednak, jak nam powiedział prezes Sądu, sprawa ma zostać zakończona jeszcze w grudniu.

Radny Tadeusz Pilipiec wraz z bratem Henrykiem prowadzą spółkę cywilną Meblokwen przy ul. Starogrodzkiej w Drawsku Pom. W minionym roku z tytułu diet radnego pobrał on 6.636 zł. Jako radny jest osobą publiczną, która ma obowiązek godnego reprezentowania wyborców i im służenia. Do sprawy powrócimy w kolejnych wydaniach. KAR

## RONDO, DOJAZDY DO PODWÓREK

(ZŁOCIENIEC) Skupia tu uwagę budowa ronda przy zabytkowym budynku Poczty, u zbiegu czterech ulic. Mówi pan Józef Filinowicz, emerytowany komendant miejscowej policji. - Nie jestem mal-kontentem, ale chce zauważyć, że rondo można było pomyśleć z większym rozmachem. Zrobić je bardziej pojemnym ze względu chociażby na gabaryty pomykających już wszędzie TIR-ów. Także dlatego że te samochody rozpędzone od strony ulicy Połczyńskiej będą musiały ostro hamować by się zmieścić w rondzie. Niemcy kiedyś tak myśleli o komunikacji w Złocińcu, których zamysły my dopiero dzisiaj modernizujemy, ale bez otwarcia się też na lata przyszłe, a właściwie na ich dziesiątki, a może dalej. Rondo podoba mi się. To akurat w tym miejscu przyda miastu pełnego wyrazy, unowocześni go. A do tego to



**Prywatny Gabinet  
Stomatologiczny**

Drawsko Pom., ul. Starogrodzka 9, tel. 36 36 136, kom. 0 607 092 607  
www.dentysta.max.pl

**Monika Bogusz**  
lekarz stomatolog

monika.bogusz@plusnet.pl

**STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA**

- ☐ usuwanie złogów nazębnych
- ☐ impregnacja i lakowanie zębów u dzieci
- ☐ leczenie zachowawcze zębów: metodą tradycyjną i piaskarką abrazyjną
- ☐ usuwanie zębów w znieczuleniu
- ☐ LASER BIOSTYMULACYJNY

**PROTETYKA**

- ☐ protezy stałe: korony, mosty (porcelanowe i z innych materiałów)
- ☐ protezy ruchome: akrylowe, szkieletowe (zasuwki, zatraski), nylonowe

**CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA**

- ☐ usuwanie zębów zatrzymanych, zawiązków zębów, ósemek trudnowyrzynających się
- ☐ resekcja korzeni zębów
- ☐ plastyka wyrostka żęboldolowego i dziąsła
- ☐ implanty



## Radni Wierzchowa skarżą się na Zarząd Dróg Powiatowych

(POWIAT) Na poniedziałkowej sesji rady powiatu drawskiego radni rozpatrzą skargę radnych gminy Wierzchowo na Zarząd Dróg Powiatowych. Zarzucili w niej dyrektorowi ZDP, że ten nie dotrzymuje deklarowanych przez siebie terminów realizacji wniosków zgłaszanych przez wierzchowskich radnych.

Po rozpatrzeniu skargi Komisji Re wizyjnej Rady Gminy Wierzchowo, z dnia 18 sierpnia br., Rada Powiatu Drawskiego ma ją przyjąć uchwałą jako zasadną.

W projekcie uchwały napisano, że „Skarżący zarzuca w skardze niedotrzymanie przez Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych deklarowanych przez niego terminów realizacji interpelacji zgłaszanych przez radnych Rady Gminy Wierzchowo. Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Drawsku Pom. w piśmie z dnia 29.08.2005 r. poinformował, że w okresie od 1.01.2005 r. do dnia złożenia skargi, tj. do 18.08.br. z gminy Wierzchowo wpłynęło do ZDP w Drawsku Pom. pięć interpelacji dotyczących dróg powiatowych na terenie gminy Wierzchowo. Interpelacje dotyczyły: - uzupełnienia poboczy na drodze Nr

1991 Z w Żeńsku z dnia 26.04.2005 r., - remontu drogi powiatowej Nr 1991 Z w Żeńsku z dnia 26.04.2005 r. - remontu drogi powiatowej Nr 2008Z Świerczyna - Ostrzep z dnia 26.04.2005 r., - uzupełnienia żywopłotu na ul. Długiej w Wierzchowie z dnia 30.05.2005 r. - zlikwidowania zaniżenia na skrzyżowaniu drogi Nr 1994Z w Będlinie z dnia 30.05.2005 r. - zaniżenia pobocza na drodze powiatowej Nr 1996Z Żabin - Nowe Łaski z dnia 06.07.2005 r.

Z pism kierowanych przez ZDP w Drawsku Pom. do składających interpelacje jak również z pisma dyrektora ZDP z dnia 29.08.2005 r. wynika, że zgłaszane interpelacje nie zostały zrealizowane w terminach podawanych przez adresata interpelacji. Udzielając odpowiedzi na interpelacje dyrektor ZDP wskazywał ściśle określone terminy wykonania interpelacji tj. dzień, miesiąc. Niedotrzymanie terminów realizacji interpelacji nie były jednak zawinione przez niego, a wynikały z przyczyn od niego niezależnych, tj. braku środków na remonty dróg, warunków pogodowych. O przesunięciach terminów realizacji interpelacji

także ładny współczesny obiekt architektoniczny w pobliżu rozpoznawanego wszędzie atrakcyjnego, historycznego już budynku Poczty polskiej. -

Przy okazji budowy ronda mieszkańcy Złocienca pytają o dojazdy do podwórek przy ulicy Mickiewicza na wysokości apteki i przy budynku tuz za Poczta. Także o realność terminu zakończenia budowy przewidzianego na 20 grudnia. We wtorek rano stwierdziliśmy na miejscu, że dojazd do podwórek za apteka jest już gotowy.

Przy okazji zobaczyliśmy, jak wysoko będzie podniesiony poziom jezdni na ulicy Mickiewicza w stosunku do poprzedniego.

Są pytania także o dojazd do podwórka między budynkiem Poczty a numerem 3 przy Mickiewicza oczywiście. Także na miejscu usłyszeliśmy, że tu wjazd nie będzie remontowany. Tylko chodnik i ewentualnie ubytki w dojeździe po zamontowaniu tam studzienki.

Nie ma już też bezpośredniego połączenia ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego z samym rondem. W ten sposób ta ulica definitywnie została przeznaczona na deptak, co w połączeniu z zamierzona budową

zainteresowani nie byli na bieżąco informowani. Pismem z dnia 8.11.2005 r. Dyrektor ZDP zawiadomił Przewodniczącego Rady Powiatu o wykonaniu wszystkich robót drogowych, których dotyczą interpelacje zgłaszane przez radnych z Wierzchowa.”

Dyrektorowi radzi się, by “ze względu na charakter prowadzonej działalności przez Zarząd Dróg Powiatowych nie podawał w odpowiedziach na interpelacje ściśle określonych terminów realizacji prac poprzez wskazanie dnia i miesiąca, a określał te terminy kwartalnie, czy półrocznie. Ryzyko przekroczenia terminów byłoby wówczas o wiele mniejsze, a tym samym można by uniknąć zarzutów podobnych do podniesionych w przedmiotowej skardze”. (r)

w pobliżu Spichlerza i renowacja tegoż sprawa, że ten zakątek Złocienca już w najbliższej przyszłości stanie się drugim, a właściwie trzecim bardzo istotnym punktem w centrum miasta. Drugim – centrum handlowe w byłej Agacie. Do tego wszystkiego w okolicy Spichlerza będzie można dojechać także od strony ulicy Trzeciego Pułku piechoty. Tam już wybudowano część drogi. Na miejscu bez trudu można zobaczyć, jak droga w przyszłości będzie przebiegać.

We wtorek chodnik przy Poczcie był całkowicie zablokowany. Nie do przejścia. Akurat kończono kładze-

nie nowego, wysokiego krawężnika. Rondo w grudniowej mgłę jawiło się jakby post-surrealistyczny obraz z kilkudziesięcioma postaciami robotników porzeczanych w narzuty na robocze ubranie, narzuty w jaskrawo pomarańczowej barwie.

Tego dnia bez wysiłku można było dostrzec bardzo wyraźnie zarysowujący się kształt przyszłego ronda. Przypadkowo rozmówcy Tygodnika obawiali się, czy nie jest ono czasem za wąskie, czy w maleńki przesmyk już wyłożony asfaltem potrafią trafić kierowcy rozpędzonych TIR – ów. A do tego wszędzie widoczny poniemiecki bruk jeszcze poniemieckiej ulicy, znów przez Polaków przykrywany kolejną odmianą asfaltu, tym razem “rondowego”.

Łącznik między ulicą Połczyńską a I Dywizji Wojska Polskiego był zablokowany. Tedy na I Dywizji nie ma wjazdu. Do wysokości numeru 1 na tej ulicy położono nowy chodnik. To w ramach ronda oczywiście. Pod oknami budynku zostawiono miejsce na okazałych rozmiarów klomb. Zreszta, pod tymi oknami, zawsze było zielono.

I, na koniec, odpowiedź na pytanie o losy Pomnika Żołnierza Polskiego na przeciwko Poczty. We wtorek kończono budowę postumentu. Z jego dwóch stron postawiono dwie stylowe lampy. Z tego, ci Tygodnikowi wiadomo, dawny Pomnik wraz z końcem budowy ronda powróci na swoje dawne, złocienieckie miejsce. Tadeusz Nosel



Tu dojazdu nie będzie

## OFERTY PRACY PUP

### 12. Kierownik zakładu pracy

Wymagania: staż pracy w ww zawodzie, doświadczenie w handlu i obrocie zbożem Kontakt: AL.-SAMER Spółka z o.o. ul Słoneczna 5, 78-500 Drawsko Pom. tel. (0-94) 36-320-91

### 13. Główna księgowa

Wymagania: wykształcenie minimum średnie, wymagany staż na stanowisku, obsługa komputera, znajomość programu finansowo-księgowego "Rewizor" i płacowego "Gratyfikant". Kontakt: SKR Drawsko Pom. tel. 094 3632347 lub 602554887

### 14. Krawcowa

Wymagania: praktyka w zawodzie, szycie na miarę. Kontakt: Elżbieta Musiał ul. Obr. Westerplatte 8, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-606-34-62-73

### 15. Pracownik biurowy

Wymagania: dobra znajomość języka niemieckiego. Kontakt telefoniczny: 0-698-624-820, osoby z Drawsko Pom.

### 16. Technik instalacji wodno-kanalizacyjnej

Wymagania: aktualne uprawnienia, praktyka ww. zawodzie Kontakt: WAK Oleszno, tel. 36-740-31 Tadeusz Sochacki

### 17. Piekarz

Wymagania: wymagany staż pracy w ww zawodzie. Kontakt: Piekarnia Wasilewski, ul. Kościuszki 8, 73-155 Węgorzyno, Tel. 0-91 39-71-459 lub 39-71-730 Praca w Węgorzynie.

### 18. Technik drogowy

Wymagania: wykształcenie kierunkowe, wymagany staż pracy Kontakt: Drowskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych ul. Złocieniecka 22A, 78-500 Drawsko Pom. tel. 36-320-75,

### 19. Elektryk do 1 KW

Wymagania: aktualne uprawnienia, praktyka ww. zawodzie Kontakt: PPUH Walerian Grzegorz Fabich, ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-345-31

### 20. Kierowca kat. C+E

Wymagania: aktualne uprawnienia, świadectwo kwalifikacyjne, praktyka ww. zawodzie. Kontakt: PPUH Walerian Grzegorz Fabich, ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-345-31

### 21. Kierowca kat. B-Przewóz osób

Wymagania: aktualne uprawnienia, praktyka ww. zawodzie Kontakt: PPUH Walerian Grzegorz Fabich, ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-345-31

## 20 % dla inkasentów - sołtysów

### PODATKI W GMINIE ZŁOCIENIEC

(ZŁOCIENIEC) Zostały tu przez miejscową Radę przyjęte stawki podatków i opłat lokalnych na zbliżający się rok. Nie ma w nich różnicy międzyrokiem kończącym się a przyszłym. Za jeden metr kwadratowy w podatku od nieruchomości (powierzchni użytkowej): od budynków lub części mieszkalnej – 0,54 złote. Jeśli w tym działalność gospodarza to – 17,98 złote. W świadczeniach zdrowotnych (zajęcie na prowadzenie takiej działalności) – 3,61 złote. Od innych budynków (komórki, garaże i podobne) 6,01 złote. Od budowl – 2 % ich wartości.

### PODATEK OD GRUNTÓW

Podziornikami wodnymi – 3,52 złote za jeden ha. 0,18 złote od pozostałych gruntów.

Przedstawiona przez burmistrza cena żyta służąca do ustalenia podatku rolnego na 2006 rok została określona na podstawie komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 17 października

2005 roku – maksymalna cena 27,88 złotego oraz uchwały Rady Złocienieckiej z grudnia 2001 roku. Cena żyta wg uchwalonego dokumentu stanowi 80 % ceny maksymalnej ogłoszonej przez Prezesa GUS. To 22,30 złotego.

Do tej wysokości obniżono średnią cenę skupu żyta przyjmowaną jako podstawa obliczenia podatku rolnego, w związku z czym podatek rolny za rok podatkowy 2006 na obszarze gminy Złocieniec wynosi: 1. od 1 ha przeliczeniowego gruntów gospodarstw rolnych – 55,775 złotego. 2. Od 1 ha fizycznego pozostałych gruntów – 111,50 złotego. Dopowiedziano, że inkasentami podatku rolnego od osób fizycznych zamieszkałych na terenie danego sołectwa gminy Złocieniec będą sołtysi tego sołectwa. Przystępuje im wynagrodzenie za terminowe wpłacanie podatku rolnego do budżetu gminy w wysokości 20 % kwoty podatków pobranych przez inkasentów. o.m

## PUNKT PRZEDSIĘBIORCZYCH

(ZŁOCIENIEC) Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych i Gospodarczych Powiatu Drawskiego, punkt konsultacyjny dla małych i średnich przedsiębiorstw – punkt czynny: poniedziałki – piątki od 8 do 15.00. w czwartki od 9 do 16.00. Telefax: 094 36 70 084, 36 70 016. Stary Rynek, Złocieniec. Tadeusz Nosel

## TERMINY ŚWIADCZEŃ RODZINNYCH I ZALICZEK ALIMENTACYJNYCH

(ZŁOCIENIEC) Podajemy Czytelnikom Tygodnika harmonogram wypłat świadczeń rodzinnych oraz zaliczki alimentacyjnej w grudniu bieżącego roku.

WYPŁATY: A–E; dzień 12 grudnia. G–K; dzień 13 grudnia. L–P: 14 grudnia. R–T: dzień 15 grudnia. U–Z; dzień 16 grudnia.

Osoby, które nie będą mogły pobrać świadczeń w swoich terminach, będą mogły je odebrać 19 grudnia. o.m

## W poniedziałek radni zdecydują o zmianach w szpitalu

# DYREKTOR CHCE WYDZIERŻAWIAĆ, RADA SPOŁECZNA MÓWI NIE

(POWIAT) W połowie listopada dyrektor Szpitala Powiatowego im. Matki Teresy z Kalkuty w Drawsku Pom. Elbieta Goluba-Kot zwróciła się z prośbą do rady powiatu o umożliwienie jej wydzierżawienia nieruchomości na terenie szpitala. Chciałaby wydzierżawić firmie zewnętrznej laboratorium, pomieszczenie pralni oraz stację dializ.

O tym, czy tak się stanie, zdecydują radni na poniedziałkowej sesji rady powiatu. Zarząd powiatu pozytywnie ustosunkował się do wniosków dyrektora szpitala i w projektach uchwał rekomenduje radnym ich przyjęcie.

### STACJA DIALIZ

Dyrektor chciałaby wydzierżawić stację hemodializy wraz z stacją uzdatniania wody o powierzchni 250,5 mkw. „Przejęcie działalności przez specjalistyczny podmiot spowoduje prawidłowe zabezpieczenie lekarskie zgodnie z wymogami NFZ.” - napisano w uzasadnieniu do uchwały. Firma miałaby przejąć wszystkich pracowników na podstawie art. 23<sup>1</sup>k.p. Stacja wydzierżawiona miałaby być wraz z aparaturą i sprzętem na 10 lat. Rada Społeczna

### LABORATORIUM

Wydzierżawiona miałaby być również pracownia diagnostyki laboratoryjnej o pow. 242 mkw. Dyrektor przekonuje radnych, że dzierżawa laboratorium „spowo-

jęłaby pracowników oraz zainwestowała w sprzęt. W tym przypadku okres dzierżawy wynosiłby 3 lata.

### PRALNIA NA DIALIZY

Dyrektor wnioskuje o wydzierżawienie wolnej powierzchni w budynku pralni o pow. 800 mkw. Ciekawostką jest, że w tym obiekcie miałaby być utworzona nowa stacja dializ.

R a d a Społeczna szpitala ma inne zdanie w tych sprawach. Negatywnie zaopiniowała wnioski dotyczące



wprowadzenie systemu informatycznego umożliwiającego ściśle rozliczenie wykonywanych badań przez poszczególnych lekarzy dla konkretnych procedur medycznych oraz nastąpi podniesienie jakości usług.” Firma prze-

dzierżaw stacji dializ i laboratorium, ale poparła pomysł wydzierżawienia budynku pralni z zastrzeżeniem, że nie zgadza się na urządzenie w nim nowej stacji dializ. Ostateczną decyzję podejmą radni. KAR

## AGENCJA BANKU SPÓŁDZIELCZEGO PRZY KRĘTEJ

(ZŁOCIENIEC) Otwarto nową agencję Banku Spółdzielczego. Przy ulicy Krętej 18 A. W Złocieniu oczywiście. Agencja przyjmuje opłaty, realizuje czeki. Prowizje – energia: zero złotych. Telekomunikacja – 0,99 złote. Wpłaty do ZGM – 0,50 złote. Pozostałe rachunki – 2,70 złote.

Tam również usługi ksero i fax. Agencja czynna od poniedziałku do piątku od 8.30 do 14.00. I w te dni od 15.00 do 17.00. Soboty: od 9.00 do 14.00. (N)

**Nie widać (bo pod ziemią),  
a pożytek wielki**

## PO RURACH DO EUROPY

(ZŁOCIENIEC) Poinformowano w Złocieniu o definitywnym zakończeniu następujących inwestycji: 1. Wodociąg Stare Worowo – Warnięg ze stacją podwyższonego ciśnienia. Protokół odbioru jest sygnowany datą wrześniowa. 2. Kanalizacja sanitarna Osiedla Cieszyńska – protokół z października. 3. Wodociąg Osiedle Cieszyńska II – Złocieniec, protokoły też z października. (n)

## NOWY KANTOR W ZŁOCIENIUCU

(ZŁOCIENIEC) Uruchomiono nowy kantor wymiany walut. Ulica Czaplinecka 14 A w Złocieniu naprzeciwko SALONU FIATA. Obiecują najlepsze ceny w mieście. Prowadzą transakcje z podmiotami gospodarczymi. Podpowiadają możliwość negocjacji cen. Uwaga: KANTOR czynny także w niedziele. (n)

www.toyota.pl

### Jedź zimą! Teraz koła zimowe gratis\*



2005  
ROK TOYOTY



TODAY TOMORROW TOYOTA

Avensis 2.2 D-4D – zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 6,0 do 6,2 l/100 km. Emisja CO<sub>2</sub> (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 157 do 163 g/km. Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez Toyotę w zakresie ochrony środowiska, a w szczególności dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji, są zawarte na stronie internetowej: www.toyota.pl, na podstronie: Recykling samochodów.

TOYOTA Nowogard MK SP. Z O.O.



ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard

salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,

dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701

www.toyotanowogard.pl

e-mail: 002@toyota.pl

\*W wybranych wersjach Toyoty Avensis.

**polo**  
MARKET

Oferta ważna  
od 7 do 13 grudnia

**10,99 zł**

**1 kg**

Wędzonka  
staropolska - Gizewski



Zawsze udane zakupy

Makaron wstążka karbowana

**0,69 zł**

**400 g**



100 g - 0,17 zł

Margaryna Delma

**1,29 zł**

**500 g**

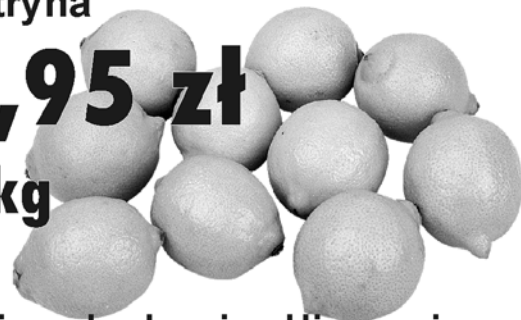


100 g - 0,26 zł

Cytryna

**2,95 zł**

**1 kg**



kraj pochodzenia - Hiszpania

Płacimy  
kartami kredytowymi



Ticket Restaurant



Top Premium

## Sprawozdanie członka Rady Społecznej Szpitala w Drawsku Pomorskim - Stanisława Balińskiego

## FUNDACJA "ŻYCIE I ZDROWIE"

**(ZŁOCIENIEC)** Echa problemów szpitala w Drawsku Pomorskim docierają oczywiście do Złocieńca. Także na sesje Rady. W jej składzie jest dwóch lekarzy. W przypadku Piotra Jurskiego już pojawiają się nawet sugestie, by tego młodego radnego, a już znakomicie zasłużonego w pracy na rzecz miasta, zachęcać do startu w przyszłorocznych wyborach burmistrza Złocieńca. Propozycja o tyle zaskakująca, co i interesująca. Byłoby to przełamanie odwiecznych złocienieckich układów, podobne do zbliżającej się prezydentury Lecha Kaczyńskiego.

Drugi z lekarzy, to Józef Szuniewicz, interesujący się przede wszystkim ratownictwem medycznym, ale to za jego przyczyną tego dnia na sesji w Złocieńcu, szpitalna kwestia przeciągnęła się aż do dwóch godzin. Radny, pan Józef, z uporem dąży też temat możliwości produkcji tutaj wierzby energetycznej i upraw pod biopaliwa. Z tą problematyką trzeba poczekać do definitywnego odejścia Aleksandra Kwaśniewskiego, który ustawę o biopaliwach właśnie zawetował. Ta gałąź przemysłu, jak obecnie słychać, znakomicie się ma w Niemczech i we Francji. Czyżby polski interes to złożyła ropy w Iraku, ciągle bardzo iluzoryczne, a nie własne biopaliwa? Nawet najbardziej miarodajne dzienniki tego pytania nie zadają.

Stanisław Baliński to były radny powiatowy, obecnie nadal w Radzie Społecznej Szpitala. To bardzo krwista postać, operująca nieraz zaskakującymi formami wypowiedzi, człowiek nie tylko lubiący się w kwiecistych przemowach, ale i potrafiący to czynić.

I na koniec prezentacji – Zbigniew Henryk Czarnota. Niedawny kandydat na fotel starosty powiatowego i – zdaje się – radny powiatowy, który ze względu na stopień zaangażowania się w pracę Rady Powiatu, może bardzo poważnie liczyć się z koniecznością powtórnego ubiegania się o to zaszczytne stanowisko. Gdyby H.Z. Czarnota w swoim czasie został starostą w Drawsku Pomorskim, dzisiaj Szpital Powiatowy byłby w zupełnie innej kondycji finansowej i organizacyjnej. To ten radny opracowuje obecnie finansowy plan ratunkowy dla Szpitala, który ma być rozpatrzone na sesji Rady Powiatu dwunastego grudnia. Dodam – syn radnego powiatowego ze Złocieńca jest lekarzem.

Przy okazji tej prezentacji, jak widać, mamy już nie tylko kandydata na fotel burmistrza Złocieńca, ale i z tego miasta starostę. Nawiasem, dobrze byłoby, aby fotel starosty był kadencyjnie dzielony między Drawsko Pomorskie, Czaplonek, Kalisz Pomorski. To sugestia Tygodnika. Teraz na szczyt powiatu kolej na Złocieniec.

Oddajmy głos Józefowi Szuniewiczowi. - Dochodzą do nas słuchy o cią-

gle pogarszającej się kondycji finansowej drawskiego Szpitala. Bardzo proszę o wyjaśnienia tych zagadnień przez członka Rady Społecznej Szpitala, pana Stanisława Balińskiego. -

**STANISŁAW BALIŃSKI:** Spodziewałem się, że to, o czym będziemy dzisiaj rozmawiać, na złocienieckim spotkaniu samorządu pojawi się kilka sesji wcześniej. Ale, uważam, że lepiej późno niż wcale. Jeśli chodzi o sprawy finansowe Szpitala, to jego sytuacja jest zła. Nie będę w tym wystąpieniu wchodził w szczegóły zobowiązań Szpitala, jego długów. Powiem krótko: jest tego około jedenastu milionów złotych. Ponad siedem tak zwanych wymagalnych. Te

dycie, chce bezwzględnie doprowadzić do zbilansowania wydatków i przychodów Szpitala i jest to warunek sine qua non pożyczki. Aby otrzymać pożyczkę trzeba dokonać niezbędnych oszczędności. Tu myślę o stronie administracyjnej Szpitala i – niestety – co jest najbardziej oprotostowywane – o oszczędnościach kadrowych.

Dyrekcja drawskiego Szpitala, przedstawiając program restrukturyzacji zakładu, wzięła pod uwagę wszystko, co jest możliwe, aby zmniejszyć jego koszty. Zrezygnowano z ochrony Szpitala. Nastąpiła redukcja części administracji. Pani dyrektor zwolniła nawet swoją sekre-

uczono mnie, że kościół to nie budynek, tylko stowarzyszenie wiernych wyznających wspólne zasady. A szpital, to też nie budynek, to nawet nie personel, szpital do potencjalni i aktualni pacjenci, czyli cała nasza populacja. Dlatego dla dobra całego mieszkającego tu społeczeństwa trzeba podjąć nieraz drastyczne kroki, żeby szpital, jako dobro powszechne, został utrzymany.

Sytuacja, w jakiej obecnie znajduje się Szpital, jest absolutnie niemożliwa do kontynuowania. Oto kilka danych liczbowych. Nie wiem, czy ktokolwiek zdaje sobie sprawę, że w roku ubiegłym same koszty egzekucyjne i sądowe wyniosły 750 tysięcy złotych. W tym komornik wziął 648 tysięcy. Koszta postępowania sądowego 248 tysięcy. To wszystko razem z dodatkami – powtórzę – 750 tysięcy złotych. Zwracam tu jeszcze raz uwagę, że Szpital nie tylko ma dług, ale ten dług robi się coraz większy. To wszystko w związku z tym, że koszty narastają. W 2004 roku odsetki od nieterminowego zapłacenia faktur wyniosły 676 tysięcy złotych. Są to koszty, których można uniknąć, jeśli będziemy mieli nowy kredyt i możliwość spłacenia swoich zobowiązań. W tej chwili sytuacja wygląda tak, że Szpital jest złotym jajkiem dla pana komornika, który bierze ponad pół miliona złotych rocznie. Zresztą, w tym roku już koszty egzekucyjne i sądowe są też niemałe. Sam komornik wziął 274 tysiące. Koszty postępowania sądowego 111 tysięcy złotych. I, co ciekawe, między innymi burmistrz zabrał 11 800 złotych. Chciałbym się przy tej kwestii zatrzymać.

Pan burmistrz Drawska Pomorskiego twierdzi, że to jest Szpital powiatowy. I rzeczywiście: to jest Szpital powiatowy. Można również powiedzieć, że to jest szpital nas wszystkich. Jego imię – Matki Teresy z Kalkuty. Ale, jako zakład pracy, to zakład drawski. Dochodu do budżetu gminy Drawsko Pomorskie Szpital daje około pół miliona złotych rocznie. Burmistrz od 2003 roku nie zwolnił Szpitala z żadnych opłat podatkowych nawet na grosz. Za dwa tysiące czwartego roku, burmistrz Drawska zwolnił szpital z opłat na sumę czterech tysięcy, po tym, jak osobiście na sesji Rady Powiatu ostro w sprawie interweniowałem. Na dwa tysiące czwartego roku powiedział, że nie da ani grosza, bo i tak sześćdziesiąt tysięcy złotych nie uratuje szpitala. Dopiero, jak wywołałem w tej sprawie wojnę, to nastąpiło cudowne nawrócenie burmistrza. Burmistrz zamienił się z Szawła w Pawła. Powiedział, że zgodzi się zrezygnować z podatku od nieruchomości.

Druga sprawa, to sprawa niektórych szanownych radnych naszego powiatu. Ja będę o tym mówił głośno, niech się o tym wszyscy dowiedzą, tym bardziej, że nasza prasa dość



**Stanisław Baliński**  
- członek Społecznej Rady Szpitala

ostatnie powodują bardzo złe konsekwencje. W związku z tym, to moje osobiste zdanie, istnienie Szpitala jest w ogóle zagrożone. Co prawda, i to powiem, jest taki moment, w którym należy schylić czoła przed Radą Powiatu Drawskiego, gdyż ta jednogłośnie poparła program restrukturyzacyjny przewidujący poręczenie kredytu na siedem milionów złotych. To dałoby pożyczkę bankową na cele Szpitala, a równocześnie mielibyśmy do czynienia ze zmniejszeniem kosztów, co zaraz wyjaśnię.

Te siedem milionów złotych, to są pieniądze niezbędne dla codziennego funkcjonowania Szpitala. Jak woda rybie. Inaczej, jeśli nie będzie tych pieniędzy, według mnie, szpital nie pociągnie dalej. Najlepszym dowodem tutaj jest wysokość różnych koniecznych płatności i niemożność ich spłacania, czyli - kolosalne zadłużenie. Pieniądz, który może być otrzymany od banku w formie kredytu, nie jest pieniądzem łatwym. Bank, z którym prowadzone są rozmowy o kre-

tarke w to miejsce zatrudniając stażystę. Zmniejszone zostały kwoty codziennie idące na wyżywienie pacjentów. Trudno jest mi wypowiadać się na temat – słusznie to, czy nie? Ale, najbardziej bolesne jest, że w programie restrukturyzacji przewidzianych do zwolnienia jest około trzydzieści pielęgniarek – tak zwanego białego personelu. To bardzo drastyczna sprawa. Związki zawodowe protestują. W moim pojęciu, jako przedstawiciela Rady Społecznej Szpitala, to lepiej jeżeli pracę straci kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt osób, niż szpital miałby upaść.

Społeczna Rada Szpitala, której w imieniu złocienieckiej Rady jestem członkiem, to nie jest dodatkowy związek zawodowy. Te w szpitalu są rozległe rozbudowane i, oczywiście, słusznie walczą o prawa swoich pracowników. My, jako członkowie Rady Szpitala musimy dbać o coś innego: musimy walczyć o prawa pacjenta. Twierdząc, że szpital jest jak kościół. Kiedyś, gdy byłem młody,



# DO PROKURATORA

ogłędnie o tym wszystkim pisze.

Przewodniczący Komisji Zdrowia, członek Rady Powiatu, jego Zarządu, człowiek zawsze mieniący się przyjacielem szpitala, nie dość, że wygzekwował należne mu pieniądze za dostarczenie prądu – należało mu się – ale, w międzyczasie czterdzieści tysięcy, poborów z tego tytułu już wziął. Dzieje się to zgodnie z prawem, w jego majestacie, i obawiam się, że w majestacie prawa, przy pomocy komornika, niektórzy prominenci powiatu drawskiego doprowadzą do tego, że szpital padnie. A do tego dopuścić nie możemy. Dlatego też program restrukturyzacji, mimo, że bardzo niekorzystny dla personelu, musi być przyjęty, bo w innym razie szpital padnie. A szpital paść nie może, bo za nim stoi pacjent, którego trzeba będzie wozić cztery razy dalej, a nie wiadomo, czy dojedzie żywy. Ja wiem, że teraz przed wyborami modne jest mówienie, nie zwolnić ani jednego, ale – cudów nie ma, bo to jest niemożliwe. Ja przecież też rozumiejąc tragedię tych ludzi, ale przecież w tym wszystkim idzie o dobro ogólne najwyższego rzędu. Trzeba wybrać mniejsze zło.

Wspomniałem przed chwilą o szanownych panach redaktorach z prasy. Jedyny dziennik drawski, no, muszę powiedzieć, że od czasu do czasu coś jako bezstronnie napisze. Natomiast Gazeta Drawska, niebieska, z panem Rogalem, po prostu pisze półprawdy. Pisze się tam, że jedyny przyjaciel szpitala, to pan Żukowski, jedyny, który szpitalowi coś daje. Nie pisze się tego, co według mnie jest najważniejsze, że takich planów można by zrobić tysiące, gdyby inaczej do zagadnienia podchodzili prominenci i ludzie, którzy mają tego dosyć. Mówię tu konkretnie o burmistrzu Drawska Pomorskiego.

Proszę Państwa, ja na sesji Rady Powiatu Drawsko Pomorskie zobowiązałem się, że wystąpię do prokuratury i zrobię to jeszcze w tym miesiącu. Bo sprawa odsetek i sprawa komornika jest prowadzona według prawa i tego nie można podważać. To jest tylko i wyłącznie sprawa moralnego odczucia. Ale uważam, że potencjalni pacjenci i ludzie, którzy są tym zainteresowani powinni wiedzieć wszystko. I dlatego mówię, że mam pretensje do części prasy, która tych spraw nie naświetla pisząc jedynie, no, już nie będę się powtarzał.

Proszę Państwa, kwestia jest taka, że nasze społeczeństwo ma prawo wiedzieć, kto wykańcza Szpital. Nasze społeczeństwo ma prawo wiedzieć, jakie będą tego konsekwencje. A o tym się nie pisze. A, jak wspominałem, podam sprawę do prokuratury. Będzie to sprawa między Fundacją a Szpitalem.

Czterdzieści procent majątku szpitala nie jest majątkiem szpitala. Być może, że w tej chwili komuś za-

leży na tym, aby szpital padł, bo czterdzieści procent będzie dla niego. Ja nie chcę wyciągać wniosków, ale pięć lat na sesjach Powiatowych Rad walczę o Szpital, prawie na każdej, w prasie było to poruszane, a w dalszym ciągu nic się nie dzieje. I w dalszym ciągu Fundacja jest właścicielem czterdziestu procent szpitala. I, być może, ja nie mam na to dowodów, ale, dąży do tego, by szpital szlag trafił, wtedy wejdzie jako pełnoprawny właściciel w tę część. Oczywiście nie wystąpię przeciwko nikomu osobiście, zgłoszę tylko do prokuratora to, że zostały podjęte działania na szkodę instytucji wyższej użyteczności.

Jeśli kogoś interesują szczegóły, to dysponuję nimi. Chętnie każdemu udzielę odpowiedzi.

Burmistrz Złocienka, **WALDEMAR WŁODARCZYK**: Mam pytanie o to, czy prawdą jest, że w ramach restrukturyzacji Szpitala, taka działalność, jak laboratorium oraz oddział dializ przynoszą dzisiaj nie straty a zyski – i że są również przedmiotem podejścia do ich wydzierżawienia przez inne podmioty. Wiem to bezpośrednio od pracowników laboratorium, bo miałem okazję do spotkania się z nimi. Ludzie mówią, że już dzisiaj boją się o pracę. Czy prawdą jest, że tam teraz są zyski i czy tam będzie restrukturyzacja?

**STANISŁAW BALIŃSKI**. Na temat zysków i strat nie będę się wypowiadał. Jednak, ani laboratorium, ani stacja dializ nie przynosi zysków takich, jakie przyniosłoby ich wydzierżawienie. Podmiot, który chce wydzierżawić stację dializ, chce ją zwiększyć o kilkanaście stanowisk. Uważam, że na tym może zyskać jedynie pacjent. Dyrekcja Szpitala, nie przekazując, nie sprzedając, tylko wydzierżawiając, ma w umowie zagwarantowane, że ani jedna pracownica, czy to z laboratorium czy to z dializ nie zostanie zwolniona. Natomiast,

gdyby nie zostało to przyjęte, będzie konieczne zwolnienie dwóch lub trzech pracowników personelu białego. Jeżeli zostanie wszystko w gestii Szpitala, będzie konieczność zwolnienia. Tam jest strach, że za rok, dwa, to się zmieni, ale nie ma podstaw, aby wyrokować w tej sprawie.

Radna Urszula Ptak: Od kilku lat mówimy o stratach szpitala. Nie mówimy o jego dochodach. A przecież dochodem Szpitala jest każdy pacjent z powiatu i spoza jego granic. Dlaczego się o niego nie dba? Dlaczego, po prostu, działa się na szkodę Szpitala? Znam to nie z teorii, a z codziennej praktyki. No, to o kogo my dbamy: o pacjenta czy o jakieś własne interesy? Gdzie są te dochody? A Zakład Energetyczny, jak i inne zakłady świadczące usługi na rzecz Szpitala, dbają przecież o własne interesy!

**STANISŁAW BALIŃSKI**: Jeżeli szef tego zakładu wie, że zawsze od Szpitala dostanie pieniądze za energię elektryczną, to przynajmniej, jako członek Zarządu Powiatu, niech nie udaje przyjaciela Szpitala. Bo Szpital Zakładowi Energetycznemu za zwłokę w płatnościach płaci odsetki. A komornik przy okazji też się wynagrodzi. Czy to jest podejście do sprawy Szpitala? Czy tak powinno być? Zostawiam ten problem do namysłu dla całej Szanownej Złocienieckiej Rady.

A jeżeli chodzi o działalność szpitala na korzyść pacjenta. Nie można powiedzieć, że Szpital drawski jest idealny. Głosy są różne. Siedemnaście procent pacjentów Szpitala drawskiego jest z łobeskiego. To o czymś świadczy. Jest dużo rzeczy do naprawienia w Szpitalu. Tym niemniej jednak, stawianie przez naszą kochaną prasę tego, że Szpital drawski to jest morderstwa, umieralnia i wykańczalnia ludzi, jest działaniem na szkodę Szpitala, a równocześnie przechodzi to na szkodę pacjenta.

Radny **RYSZARD GOŁĘBIEWSKI**: Jak pan ocenia działalność Fun-

dacji Życie i Zdrowie na rzecz Szpitala. Ona powstała, by pomagać w działalności Szpitala, by ratować Szpital. Dochodzą do nas słuchy o nierozliczonych środkach finansowych. Czy to jest prawda? Czy są to pomówienia o nie przekazanym majątku na rzecz Szpitala?

**STANISŁAW BALIŃSKI**: To, co się dzieje między Szpitalem a Fundacją, jest, według mnie, karygodnym i niedopuszczalnym. To jest właśnie to, co mam zamiar zgłosić do Prokuratury, jako działanie na szkodę Szpitala. Instytucji wyższej użyteczności publicznej. Do tej pory, od pięciu lat nie przekazano czterdziestu procent majątku Szpitala do Szpitala. Nie pomagają żadne dyskusje, wszyscy mówią, że coś trzeba zrobić. W końcu może jeden Baliński coś zrobi? Próbuje wyciągać te sprawy, aby zobaczyć, jak one wyglądają. Przecież, to jest absolutnie niedopuszczalne. Żeby do tej pory, np. kuchnia, majątek Szpitala, nie był jego własnością. To jest niedopuszczalne i według mnie karygodne. Nic się nie robi, aby to zmienić. Czekam, aż szpital szlag trafi. Ja tmożę domyślać się, ja nie mam na to dowodów. Ale, zawsze mówię, że jeżeli ja gadam bzdury, to niech mnie ktoś zaskarży, ja bardzo chętnie będę odpowiadał przed Sądem, bo - być może - sprawa zostanie wreszcie rozświetlona. A na razie, czekając pięć lat na wyjaśnienia, tę sprawę zgłoszę teraz do prokuratury, jako działanie na szkodę Szpitala dokonywane przez Fundację. Czy wyjaśniłem sprawę?

Radny **RYSZARD GOŁĘBIEWSKI**:

Wobec tego mam pytanie do Rady Powiatu – jakie ona prezentuje stanowisko w tej sprawie?

Na to pytanie postanowił odpowiedzieć radny powiatowy, Zbigniew Henryk Czarnota, radny ze Złocienka. Materiał w tym wydaniu Tygodnika.

Notował – Tadeusz Nosel.



## DRUCZEK HURTOWNIA

Artykuły biurowe, szkolne, druki, opakowania jednorazowe, rolki do kas i faksów, zabawki, ksero. Pełny wybór tuszy do drukarek i tonerów.

**PROMOCJA DLA FIRM  
DO KOŃCA ROKU  
WSZYSTKO 10% TANIEJ**  
Ceny najniższe w mieście

Drawsko Pomorskie ul. Toruńska 9 (przed Biedronką)  
Tel./fax. 094 36 33 088

## GAZ-TRON

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe  
78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Gdynska 9D  
tel./fax (094) 363 39 75

**DYSTRYBUCJA:**  
- gazu propan-butan butowego  
- wszystkich gazów technicznych

HURT - DETAL

TRANSPORT DO KLIENTA

**MONTAŻ  
I NAPRAWA  
INSTALACJI**



**GAZOWYCH DO SAMOCHODÓW**

**Sylwestrowych nocy  
przeгляд – Złocieniec,  
Wierzchowo**

## ZŁOCIENI, SABAT, LASEK ARKOŃSKI w WIERZCHOWIE

(ZŁOCIENIEC) Z pośród wielu przygotowań do grudniowych Świąt Bożego Narodzenia, pora już też na definitywne decyzje – co z Sylwestrem? W Złocieniu, w kilku punktach w mieście, pojawiły się ogłoszenia renomowanych firm każdego roku zapraszających do siebie na Noc Sylwestrową.

Jako pierwsza ogłosiła się znana w regionie STANICA WODNA RESTAURACJA ZŁOCIENI. Właściciele firmy, jak co roku, zapraszają na BAL SYLWESTROWY. Zabawa przy wspaniałej muzyce, konkursy z nagrodami rzeczowymi, losowanie nagrody głównej, pokaz sztucznych ogni (!!!).

Cztery dania gorące. Pięć zakaśkek zimnych. Napoje chłodzące. Napoje gorące. Kawa, herbata. Jeden szampan na cztery osoby. Owoce, ciasto.

Rozpoczęcie balu godzina 20.00. Cena biletu dla jednej osoby 140 złotych. Zapraszamy do STANICY WODNEJ RESTAURACJI ZŁOCIENI przy ulicy 11 Listopada 40 w Złocieniu.

Kontakt: telefon w Stanicy 367 25 79. Telefon domowy: 367 18 25. Telefon komórkowy: 604 406 621. Kontakt osobisty: STANICA WODNA, ulica 11 Listopada 40, godziny: 10.00–17.00.

Oferta sylwestrowa niemalże kultowego SABATU jest następująca: 150 złotych od osoby. Informacje, telefon: 367 18 28. Telefon komórkowy: 668 371 910. E-mail: restauracjasabat@wp.pl WWW.SABAT.NET.PL

Do Wierzchowa zaproszenie na NOC SYLWESTROWĄ jest następujące: Bal Sylwestrowy 2005/2006 w Lasku Arkońskim. Gra zespół muzyczny BAX z Wierzchowa Złocienieckiego. Godziny – od 20.00 do 6.00. Zaproszenie w cenie od 190 złotych od pary. Płatne do 15 grudnia. Na konto organizatora lub osobiście w biurze Stowarzyszenia. Zapewnione ciepłe przekąski, bigos, kotlet mielony, kurczak pieczony, herbata, kawa. Zimne przekąski: wędliny, sałatki, owoce. Napoje: jeden szampan na trzy pary. Napoje gazowane. Organizator: Zarząd SOB i LP, oddział Wierzchowo. Telefon 603 707 065.

Inne oferty – za tydzień. (n)



List  
czytelnika

Spółczesność obywatelska to społeczność ludzi świadomych swych praw i obowiązków, aktywnie uczestniczących w życiu publicznym i odpowiedzialnych za siebie i swoją wspólnotę

# Niegodni sprawowania powierzonych funkcji i urzędów muszą odejść!

Alkohol jest dla ludzi – to sprawa bezdyskusyjna, bo oczywista. Ale, gdy się go pije, to trzeba wiedzieć i tego przestrzegać, gdzie go można pić, bo nie każde miejsce jest ku temu odpowiednie. Poza tym, inteligentny, odpowiedzialny i kulturalny człowiek powinien go pić z umiarem; w takich ilościach, aby po jego wypiciu nikt nie powiedział o nim, że schlał się, jak przysłowiowa świnia, i zachowywał się jak cham. Człowiek na poziomie wie również i przestrzega tego, z kim i w jakim towarzystwie może pozwolić sobie na picie alkoholu.

Te oczywiste zasady picia alkoholu zlekceważyli – bo trudno sądzić, aby o nich nie wiedzieli – ci starostowie z województwa zachodniopomorskiego, którzy w październiku br. jechali służbowo do Brukseli (Belgia), na zaproszenie eurodeputowanego Bogusława Liberadzkiego (SLD – UP). W czasie jazdy autobusem (o której było głośno w całej Polsce), wynajętym za pieniądze podatników, w którym byli również uczniowie, nauczycielki i dziennikarze – urządzili sobie libację alkoholową, w czasie której, rozgrzani wypitym alkoholem, śpiewali sprośne piosenki i używali wulgarnych słów.

Jak trzeba być nieskończenie głupim i czującym się bezkarnie (to pytanie retoryczne), aby w takich okolicznościach pozwolić sobie na takie zachowanie, wie każdy inteligentny, odpowiedzialny i kulturalny człowiek. Każdy z nas tylko za picie piwa w niedozwolonym miejscu publicznym, np. przed sklepem, w parku, na ulicy – może zostać ukarany za łamanie ustawy o wychowaniu w trzeźwości, która obowiązuje każdego, bez wyjątku, obywatela. Do odpowiedzialności karnej może być pociągnięty również każdy obywatel, który używa słów wulgarnych w miejscach publicznych.

W towarzystwie zachodniopomorskich starostów zaproszonych do Brukseli był również reprezentant najwyższego urzędu w powiecie; starosta drawski Stanisław Cybula, który przed wyborem na ten zaszczytny urząd samorządowy był przez kilkanaście lat prezesem Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Drawsku Pom., a wcześniej zastępcą dyrektora i kierownikiem działu sprzedaży artykułów przemysłowych w Hurtowni Artykułów Spożywczych i Przemysłowych przy ul. Starogrodzkiej w Drawsku Pom., należącej do WZGS „SCh” w Koszalinie. Spółdzielnia ta z powodu permanentnych trudności finansowych corocznie występuje do burmistrza o umorzenie jej podatku od nieruchomości; za 2005 rok umorzono jej z tego tytułu 11.032 zł.

Stanisław Cybula jest nie tylko starostą i radnym powiatowym (w wyborach uzyskał 430 głosów), ale jednocześnie lokalnym politykiem pełniącym funkcję przewodniczącego Powiatowej Rady SLD w Drawsku Pom. Jego miesięczne utrzymanie na urzędzie starosty kosztuje podatników 8.282 zł (od 1 marca 2005 r.). Poza tym, przysługuje mu miesięczny limit wjazdów lokalnych własnym samochodem osobowym w wysokości 300 km oraz służbowy telefon komórkowy. Dla porównania, średnia miesięczna płaca brutto Polaka wynosiła w ubiegłym roku 2.289,57 zł. A więc, można ewidentnie stwierdzić, że staroście Stanisławowi Cybuli żyje się cztery razy lepiej, niż przeciętnemu Polakowi.

W latach osiemdziesiątych, w schyłkowej fazie istnienia komunizmu budowanego i utrwalanego przez marksistowsko-leninowską PZPR, mówiło się w Drawsku Pom., że Stanisław Cybula jest przygotowywany do objęcia stanowiska sekretarza komitetu PZPR w tym mieście oraz że swoją karierę zawdzięcza głównie związkom powinowactwa z jednym z kierowników wydziału KW PZPR

w Koszalinie, który swoją karierę polityczną rozpoczął w Drawsku Pom.

Stanisław Cybula nie jest jakimś fachowcem, bowiem ukończył on tylko Liceum Ogólnokształcące w Zamościu (woj. lubelskie) i nie posiada żadnego wyuczonego zawodu. W jego aktach osobowych w Starostwie Powiatowym w Drawsku Pom. nie ma żadnego dokumentu potwierdzającego jego wykształcenie.

Jako wyborca, podatnik i członek społeczeństwa obywatelskiego, budowanego i utrwalanego w wolnej i demokratycznej Polsce jestem zdania, że jeśli Stanisław Cybula sam, honorowo, nie zrezygnuje z urzędu starosty drawskiego, to powinien być z niego odwołany przez wszystkich uczciwych i odpowiedzialnych radnych powiatowych.

Jestem również zdania, że z funkcji członka Zarządu Powiatu Drawskiego powinien zostać odwołany, jeśli sam nie zrezygnuje honorowo, Czesław Żukowski – za niegodne reprezentowanie mieszkańców powiatu drawskiego w czasie wyjazdu służbowego do partnerskiego powiatu Bad Segeberg (Niemcy), w czasie którego pił alkohol i zachowywał się niekulturalnie. Dlatego też popieram wniosek o jego odwołanie, złożony przez radną powiatową Bożenę Lemisz z Czaplinka.

Na zakończenie, proszę wszystkich mieszkańców powiatu drawskiego, aby w przyszłych wyborach samorządowych, które odbędą się w 2006 r. (PiS chce, aby odbyły się już w czerwcu), głosowali na ludzi uczciwych, wykształconych, kompetentnych i odpowiedzialnych, o wysokiej kulturze osobistej.

Zdzisław Janusz Winiarski



**Odpowiedź radnego Marka Skotnickiego  
na list pana Jacka Kuczyńskiego w sprawie DPS Darskowo.**

# PŁACZ I ZGRZYTANIE ZĘBÓW

“Pisk i kwik wygłodniałej trzody to znak, że nie ma ona dostępu do pełnego koryta”

Panie Kuczyński, zamieszczona w poprzednim wydaniu Tygodnika Pana odpowiedź na mój artykuł “Darskowo - krajobraz po bitwie” nie wzbudziła we mnie żadnych emocji na co być może Pan liczył, ale ponieważ zadał Pan sobie publicznie tyle trudu, wyjątkowo postanowiłem ustosunkować się do treści Pańskiej publikacji. Widzę, że podjął się Pan roli rzecznika i trybuna osób usuniętych definitywnie z pracy w Domu Pomocy Społecznej w Darskowie, a szczególnie tych członków Pana bliskiej rodziny, którzy pożegnali się ze stanowiskami. Jest to dla Pana rola niewdzięczna, gdyż w stosunku do Pana raczej nie było zarzutów, ponieważ pożegnał się Pan z pracą w Domu sporo czasu przed kontrolą, jaka miała tam miejsce w tej kadencji Rady Powiatu. No, ale jeżeli już Pan w tej roli występuje to trudno, będzie Pan ułotamsiany z tymi, którzy nieźle tam narozrabiali i ponieśli z tego tytułu konsekwencje.

Zanim przejdę do szczegółów, to chcę Panu zwrócić uwagę, aby występując jako rzecznik czyichś interesów przygotował Pan dogłębnie swoje wystąpienie, dokładnie wczytał się w artykuł, który chce Pan oceniać, a używając wyrazów obcojęzycznych poznał ich znaczenie, inaczej efekt jest taki jak przekazuje motto zamieszczone na wstępie mojej repliki. Szermuje Pan określeniem nepotyzm, a powinien Pan wiedzieć, że oznacza on cyt. “pierwotnie: system uprzywilejowania przez papieży ich krewnych, później w ogóle faworyzowanie krewnych przy obsadzaniu wysokich stanowisk i rozdawaniu godności przez osoby wpływowe” (Słownik języka polskiego PWN).

A teraz konkrety:

1. Zatrudnianie w jednostkach samorządowych osób z kręgu rodziny określają dokładnie przepisy, które wyraźnie precyzują do jakiego stopnia pokrewieństwa i powinowactwa nie wolno tego czynić. Jeżeli Pani Dyrektor zatrudnia osobę, a organ nadzoru - Starostwo - nie wnosi tu zastrzeżeń, to domniemywać można, że obowiązujące w tym zakresie przepisy nie zostały naruszone. Diametralnie inaczej rzecz się miała z czasów poprzedniego dyrektora:

mąż - żona - siostra - szwagier

- siostrzeniec (Pan) i to wszystko na zasadach bezpośredniej podległości.

2. Zatrudnienie męża radnej Pani D. na stanowisku kierownika to decyzja dyrektora i tylko dyrektora. Przepisy równie dokładnie precyzują kto i z jakim wykształceniem może zajmować jakie stanowisko (w tym wypadku kierownika). Jeżeli Pani Dyrektor złamała ten przepis, to jest od tego organ nadzoru - Starostwo, aby w tej sprawie zdecydowanie interweniować. Osobiście byłem i jestem za tym, aby przy takim stopniu bezrobocia w powiecie na każde wolne stanowisko przeprowadzać konkurs ofert, po uprzednim ogłoszeniu tego faktu do wiadomości publicznej. Daje to czytelność i czystość działania.

3. Tak wychwalany przez Pana były kierownik administracyjno-gospodarczy znajdował się na swoje nieszczęście w ścisłym kręgu osób zamieszanych w działania, za które z Domem Pomocy pożegnać się musieli między innymi członkowie rodziny byłego dyrektora, a swojego wykształcenia fachowego nie umiał udokumentować dyplomem.

4. Czy pisząc o tej wysoko wykwalifikowanej i fachowej kadrze, która pożegnała się z pracą w Domu Pomocy ma Pan na myśli także byłą Wyższą Szkołę przy KC PZPR oraz fachowość w żerowaniu na krzywdzie ludzkiej i bezbronności osób chorych i starych?

5. Zatrudnienie w Starostwie jak Pan to określił “mojej bliskiej znajomej Pani P.” to nie drobny nepotyzm (vide: “nepotyzm”). Mam wielu znajomych, kolegów i przyjaciół, którym zawsze staram się pomagać, o ile zasługują na to swoim wykształceniem, cechami osobowymi, trudną sytuacją w jakiej się znajdują itp. Mało tego, żyć ze wszystkim, aby tak postępowali. Natomiast wszystkim tym, którzy korzystają lub korzystać będą z usług prawnych, żyć z prawnika o takiej wiedzy fachowej i takiej etyce zawodowej jaką przedstawia Pani P.

6. Panie Kuczyński, gdyby Starostwo i Dom Pomocy w sądzie nie reprezentowała Pani P. a np. ktoś taki jak były radca prawny DPS za kadencji Pana Wujka, to rodzina byłego Dyrektora dziś by triumfowała, a Powiat na kolanach i pełen pokory płaciłby odszkodowania, ale tak nie jest.

Pieniądze, które otrzymały wymienione przez Pana osoby to zadośćuczynienie i odprawa emerytalna, która należy się każdemu

odchodzącemu na emeryturę. Żadna sprawa nie została w sądzie przegrana, o czym wiedziałby Pan, gdyby zapoznał się szczegółowo z aktami sądowymi, a sprawy, o których Pan wspomina zostały zakończone polubownie po wyplakaniu przez obie Panie takiego rozwiązania sprawy przed sądem, dzięki litościwemu sercu Wysokiego Sądu. A tak a propos osoby odchodzącej na emeryturę; twarzy i klasy przed tą osobą nie trzeba było zachowywać, gdyż osoba ta swoim postępowaniem już dawno na to nie zasługiwała.

7. Co do stanu obiektu i historii Domu Pomocy, to wczytać należy się dokładnie w treść mojego artykułu. Interesuje mnie co stało się z obiektem od chwili opuszczenia go przez PGR, a przed uruchomieniem obiektu jako Dom Pomocy Społecznej. Czyżby uderzył w czuły punkt?

Jasna, zresztą już mocno złuszczone farba pokrywająca elewację nie przysłoni wilgoci i zagrzybienia, jaki jest wynikiem tandety i brakorobstwa w trakcie niegdysiejszego remontu.

8. Co do mojej, jak Pan to określił “taniej kampanii wyborczej”, którą rozpocząłem wg Pana moim poprzednim artykułem, to chcę Panu powiedzieć, że prowadzę ją nieprzerwanie od kilkunastu lat, od kiedy wyborcy obdarzyli mnie swoim zaufaniem i wybrali na swojego przedstawiciela w Radzie Gminy, a teraz Radzie Powiatu. Ta kampania to wypełnianie w miarę możliwości tych obietnic, jakie przedstawiłem wyborcom startując w kolejnych wyborach. Oczywiście, gdy byłem zastępcą burmistrza były one (możliwości) większe, ale i tak wiele rzeczy udało mi się przeforsować i załatwić po myśli wyborców. Owszem, w przyszłych wyborach będę ubiegał się o stanowisko burmistrza i z tym się nie kryję, a jeśli wyborcy na mnie postawią, to jednym z moich głównych i pierwszych posunięć będzie “chirurgia samorządowa, czyli odcinanie od koryta”. Jak kiedyś określił to Andrzej Lepper cyt. “dawniej brali łyżką, a teraz chochlą”. Ci, którzy tak postępowali w Domu Pomocy w Darskowie nie biorą teraz ani łyżeczką, a przykład Darskowa musi zostać przeniesiony na gminę Złocieniec.

Ponieważ piszę to w dniu 6 grudnia, niech będzie to dla Pana prezent od Świętego Mikołaja.

*Marek Skotnicki,  
radny Rady Powiatu.*

**W uzasadnionych  
przypadkach i za zgodą  
burmistrza**

## PRZEDŁUŻONY TERMIN NA „INNE ZADANIA PUBLICZNE”

(ZŁOCIENIEC) W jednej z uchwał Rady Złocieniec w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji dotyczących zlecenia innych zadań publicznych niż określone w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, sposobu jej rozliczania oraz kontroli wykonywania zleconego zadania - wprowadzono istotne zmiany.

W uzasadnionych wypadkach, za zgodą burmistrza wniosek o przyznanie dotacji może być złożony po upływie trzydziestego września roku poprzedzającego rok budżetowy, nie później jednak niż do dnia uchwalenia budżetu gminy Złocieniec na rok, w którym ma być udzielona dotacja.

W uzasadnieniu zmiany podano, że ma na celu umożliwienie złożenia wniosku o dotację po upływie terminu trzydziestego września dla tych organizacji pozarządowych, które z różnych przyczyn nie mogły złożyć wniosków w wyznaczonym terminie, a rozpatrzenie takiego wniosku jest celowe ze względu na realizację zadań gminy. (n)

**Na razie tylko 55 %**

## ZAGROŻENIA BUDŻETU W SPRZEDAŻY MAJĄTKU GMINY

(ZŁOCIENIEC) Kończy się rok budżetowy. Jak jest w Złociencu z jego finansami. Tygodnik informuje na bieżąco. Tym razem o zagrożeniach, o które burmistrza miasta zapytał radny, Piotr Jurski. - Pytam o środki, które miały być pozyskane ze sprzedaży majątku gminy. W odpowiedniej rubryce widzę, że została zaplanowana kwota jeden milion dwieście tysięcy złotych. Z tego, co wiem, do dzisiaj wykonano z tej kwoty tylko pięćdziesiąt pięć procent. Interesuje mnie, jakiego wyniku w sprzedaży możemy spodziewać się na koniec roku? -

Radni usłyszeli od burmistrza, że w planie sprzedaży własności gminy znajdują się znaczące pozycje do upłynnienia jeszcze w tym roku, co wpłynie na ogólny wynik tych działań. o.m

## Radny powiatu Zbigniew Henryk Czarnota na sesji Rady w Złocieńcu

**(ZŁOCIENIEC) - Zaczę od kilku stwierdzeń generalnie obrazujących zagadnienie; SZPITAL DRAWSKI – usłyszeli na wstępie złocienieccy radni od radnego powiatowego ze Złocieńca, Henryka Zbigniewa Czarnoty. Ponieważ zbyt wiele szczegółów tylko zaciemni problem, skupię się na danych najistotniejszych – mówił były nacelnik i burmistrz Złocieńca.**

Bezspornie, Szpital drawski od kilku lat, siedmiu czy nawet ośmiu, przynosi straty. Tylko w jednym roku przychody i wydatki się bilansowały. Była niewielka różnica. Zwykle, w każdym roku, z pominięciem tego tu podanego, straty są rzędu od półtora do dwóch milionów złotych. Obok tego, jest druga część działalności Szpitala – to płynność finansowa. Trzeba koniecznie wiedzieć – to są dwie różne sfery. Nie można ich mylić. Można mieć straty i mieć płynność finansową i – do tego – dobrze prosperować. Można mieć zyski, a nie mieć płynności – wtedy jest tragedia. Z taką mamy do czynienia w Szpitalu w Drawsku Pomorskim. Aktualnie w drawskim Szpitalu powiatowym mamy do czynienia z tymi dwoma, niepożądanymi składowymi. Szpital przynosi straty i jest niewypłacalny.

Tak się dzieje, gdyż wszystko wynika z błędnego systemu finansowania szpitali powiatowych w całej Polsce. Gdyby przyjęto istniejące u nas inne systemy finansowania, sprawdzone, to Szpital miałby pieniądze na codzienną działalność.

Szpital jest limitowany. Jak to się pięknie powiada, w negocjacjach ustala się liczebność punktów, na które przeznaczają się środki. Nie są to żadne negocjacje. Jest to dyktat. Kiedyś - Kas Chorych - a dzisiaj Narodowego Funduszu Zdrowia. Szpital drawski został przymuszony do podpisania, pod warunkiem zerwania umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia, środków już na rok 2006. A gdyby tego wstępnie nie podpisał, to zostałby w ogóle wyrzucony z finansowania. Wiedzą Państwo, ile przyznano więcej środków na przyszły rok? Trzy setne procenta! Powtórzę: trzy setne procenta.

Pytanie o przychody Szpitala. Aktualnie jest to około dziesięć milionów złotych. Tyle było na rok 2005. Koszta przekraczają ponad dwa i pół miliona złotych. A zatem, straty są w wysokości dwóch milionów pięćset tysięcy złotych. Jak tam wszystko zamknie się na koniec, to trudno powiedzieć. Przed nami do rozliczenia dwa ostatnie miesiące roku.

W strukturze przychodów - dziewięćdziesiąt osiem procent pochodzi z Narodowego Funduszu Zdrowia. Około dwa procent, to przychody własne pochodzące z działalności pozastatutowej, przede wszystkim - z najmu lokali. Około dwustu pięćdziesięciu tysięcy.

Obecnie zmierzamy ku temu, aby przyjąć program restrukturyzacji Szpitala, jaki został opracowany przez zespół, o którym trudno jest mi w tej chwili cokolwiek powiedzieć, ponieważ nie miałem możliwości osobistego z nim kontaktu. Program został wstępnie przyjęty przez Radę Powiatu w sierpniu. Ustalenia dają możliwość postąpienia w kilku wariantach.

# RATOWANIE SZPITALA

Trzeba obniżyć koszt Szpitala, czyli – celem programu restrukturyzacji jest zbilansowanie przychodów z wydatkami. Wszystko zmierza ku temu, by Szpital nie przynosił strat. Wynika z tego, że trzeba zmniejszyć koszt Szpitala o kwotę dwa i pół miliona złotych w skali roku. Prawdą jest, że w kosztach Szpitala pozycja tak zwanych pozostałych kosztów finansowych, to są odsetki, koszt komornicze, sądowicze – jest tego razem ponad osiemset tysięcy złotych. To wszystko tylko w tym roku.

Co jest w przedstawionym programie? Pierwsze - to zwolnienie trzydziestu dwóch osób. Wszystkie osoby, to średni personel medyczny. Z tego ma się uzyskać kwotę około siedmiuset tysięcy w skali roku oszczędności w kosztach. Patrząc na



wszystko bardzo zimno, to zwolnienie tej liczby osób, to zabieg najprostszy, żeby nie powiedzieć - prymitywny. Koszta osobowe w szpitalu stanowią w strukturze finansów ponad pięćdziesiąt pięć procent.

Ale, główne zagadnienie po zwolnieniu ludzi, to problem pogorszenia jakości usług świadczonych przez Szpital. A tego, póki co, obecnie nikt pod uwagę nie bierze. To znaczy, pielęgniarki bronią swoich stanowisk, też - niektóre osoby będące radnymi powiatu - mają na ten temat swoje zdanie.

Jestem skłonny na dniach dopracować przedstawiony nam program restrukturyzacji Szpitala, opracowany przez jednostkę specjalistyczną. Bardzo dokładnie wgłębiłem się w przekazane nam w planie wskazówki. Sam jestem finansistą.

Opracowany dla nas program powstał bez udziału ekonomisty i bez udziału finansysty. TEN PROGRAM OD TEJ STRONY JEST KOMPLETNIE NIEDOSKONAŁY. Żeby nie powiedzieć, że jest zły.

Na ostatniej debacie w tej sprawie, ponad tydzień temu, zobowiązałem się osobiście, że opracuję ten program właśnie od strony finansowej – ekonomicznej. Pro publico bono.

Do tej pory nie podjęto żadnych ruchów zmierzających do wydzierżawienia stacji dializ i laboratorium. Stacja dializ w bieżącym roku przyniesie zysku, brutto, około stu sześćdziesięciu pięciu tysięcy złotych. Laboratorium zamknie się zyskiem trzystu złotych za rok. Prawie zero. I, oby tak było. Nikt nie twierdzi, że to jest złe. Nie ma przecież strat.

Robiąc wariantowe rozliczenie, to gdybyśmy przekazali w dzierżawę stację dializ, to przy opłatach ze strony dzierżawcy - piętnastu tysięcy w skali miesiąca na rzecz szpitala - przyniesie w rezultacie, w skali roku, deficyt w kwocie dwa tysiące sześćset złotych. Czyli – nie opłaca się wydzierżawienie stacji dializ. Stacja rocznie daje dochody około jednego miliona dwustu tysięcy złotych.

Pan doktor, który opracował restrukturyzację, wyrzucił koszt, bo to bardzo łatwo, tylko, że zapomniał o jednym: o tym, że jak się odejmuje koszty, bo się przekazuje w dzierżawę obiekt, to trzeba również odjąć przychody. To, jak już mówiłem, kwota jednego miliona dwustu tysięcy złotych.

Laboratorium ma przychodów sto osiemdziesiąt jeden tysięcy złotych. Ale w kosztach laboratorium zapisano trzysta czterdzieści jeden tysięcy, jako usługi na rzecz Szpitala. Czyli, rozpatrując to od strony czysto ekonomicznej, to co jest kosztem laboratorium w przypadku sformułowania jakiego użył audytor, to jest to przychodem tego laboratorium. Laboratorium ma blisko dwieście tysięcy przychodów z usług zewnętrznych i około trzystu tysięcy z usług wewnętrznych. To jest istota tego problemu.

Teraz dopiero pytanie? Czy przekazywać dzierżawcom laboratorium i stację? Moim zdaniem, chyba nie przekazywać. Podnosi się, że Szpital nie stać na unowocześnienie tych dwóch podzespołów placówki. Jak w takiej sytuacji postąpić? Jak oddamy w dzierżawę, to czy NFZ będzie chciał przyjść do nas z kontraktami? Te dwie jednostki, by być na normalnym poziomie usług, wymagają inwestycji rzędu kilkuset tysięcy złotych!

Sam dla Szpitala drawskiego postarałem się o dziewięć sztucznych nerek. Za darmo, od Niemców. Oczywiście, nieosobiście. Ale przy mojej pomocy doszło do takiego daru.

Prawdą jest, że trzeba wiele zmienić w Szpitalu w zakresie pracy z pacjentami. Ale, każde zmniejszenie stanu zatrudnienia, powoduje jeszcze pogorszenie tego stanu. W projekcie restrukturyzacji zapisano, że należy zamknąć listę wykonywanych usług, tak zwanych - ponadlimitowych. To znaczy, że Szpital drawski będzie tworzył listę osób. I tak będą rozstrzygane pytania - czy pacjent Y zmieści się jeszcze w limicie czy już nie??? I tak na wszystkie inne oddziały. I tak na poszczególne inne zabiegi.

Powyższe mówi, że w warunkach drawskiego Szpitala, nie można sobie pozwolić na dalsze zadłużanie placówki. Czyli zamknąć możliwość przyjmowania do szpitala na leczenie. I tu wszyscy razem znajdujemy się między młotem a kowadłem. I jeden wybór zły, i drugi niedobry. Ale wyboru dokonać trzeba.

Po debacie w Drawsku Pomorskim sprzed kilkunastu dni wiadomym jest, że uchwała w sprawie restrukturyzacji szpitala będzie rozpatrywana dwunastego grudnia. Ja mam wykonać swoją pracę po audytorski do

piątego grudnia. Na ten temat będzie przed sesją Rady spotkanie z radnymi i z dyrekcją Szpitala. Przedstawimy plan audytora i swoje pomysły poddając wszystko pod dyskusję.

Na koniec: patrzmy na Szpital tak – on jest nasz. Powiatowy przecież. Nie tylko drawski. Bezwzględnie trzeba mu chcieć pomóc. Tu nie idzie o uchwałę ze Złocieńca - milion złotych dla Szpitala, bo placówka jest zadłużona. Ale, i taka pomoc przecież byłaby przyjęta z wielkim podziękowaniem. Dobrze byłoby jednak, żeby, na przykład, badania lekarskie, które organizuje gmina, zlecać właśnie Szpitalowi.

Kilka słów o majątku Szpitala, o czym dokładnie informował Stanisław Baliński. Straty szpitala kumulowane od siedmiu lat spowodowały taki stan rzeczy, że po stronie pasywów zapisuje się tak zwane straty nierozliczone, bo nie można ich rozliczyć ze względu na obowiązujące przepisy. Krótko mówiąc; w aktywach szpitala znajduje się majątek w wysokości sześćset, siedem milionów złotych. Czyli – DŁUGIĄ SIĘ JUŻ WIĘKSZE NIŻ AKTUALNA WARTOŚĆ SZPITALA. Ale w Fundacji jest dwanaście milionów złotych inwestycji nie rozliczonej, która jest na dzisiaj własnością Fundacji. Czyli – z Fundacji należy przekazać majątek do Szpitala, a wtedy aktywa Szpitala wzrosłyby o dwanaście milionów złotych.

Jest też i taka koncepcja: z kredytem siedmiu milionów złotych postąpić inaczej, aniżeli proponuje audytor. On proponuje, aby w roku przyszłym spłacić zobowiązania - i po wszystkim. W kontrze do tej propozycji jest pomysł, by spłacić wierzycieli w czasie pięciu lat. I te siedem milionów kredytu spłacać w poszczególnych latach. Jeśli program Rady Powiatu zostanie przyjęty przez wojewodę, to wszyscy wierzyciele szpitala nie będą mogli nalicza odsetek od swoich należności. Czyli, zostałby zawieszony miecz wiszący nad szpitalem i zatrzymany licznik, który nalicza odsetki każdego dnia. By tak nie było, musi zostać podpisany dokument przez Radę Powiatu, dyrekcję szpitala i przedstawicieli wierzycieli na temat poszczególnych długów i ich spłat. Na dzisiaj pięćdziesiąt procent wierzycieli już umorzył odsetki. To bardzo dobry krok w pożądanym kierunku. Gdybyż inni wierzyciele postąpili podobnie. Najbogatsi z nich. Na przykład - dostawcy leków. Żeby jeszcze zechcieli umorzyć dług podstawowy. W jakimś procencie. W takiej sytuacji oszczędności mogłyby pójść na unowocześnienie stacji dializ. Także na podobne cele w laboratorium.

I jeszcze o jednym, o czym w Drawsku Pomorskim nikt z kolegów radnych stamtąd nie chce rozmawiać. Tamże nie przyjęto ZOZ-ów. Nie skorzystano w tym względzie z naszych wzorcowych, złocienieckich rozwiązań. U nas są dwa prywatne ZOZ-y. Funkcjonują zupełnie przyzwyczajenie. Natomiast w Drawsku – zobaczmy co się tam dzieje? Szpital prowadzi kilkanaście poradni. Pytanie – po co? Ale, prowadzi je. Do każdej poradni dopłaca po kilka tysięcy złotych. Jak się to wszystko podliczy, to otrzymamy odpowiednią kwotę. A może dobrze byłoby zamknąć tam poradnie do poziomu finansowania przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Nie ma innego wyjścia. Tylko tyle i nic więcej. Do tego nieco ruchu między oddziałami, z których niektóre są niezbyt obciążone, a drugie ponad miarę. To, o czym mówię, pojawia się, kiedy dokonuje się szczegółowych analiz ekonomicznych.

Być może, że po takich zabiegach, dwunastego grudnia, zostanie przyjęty konkretny program restrukturyzacji tak bliskiej nam wszystkim placówce.

Notował – Tadeusz Nosel

**Adres redakcji: Drawsko Pom., Plac Gdański 3, tel./fax (094) 363 27 24**

## INNE

### Gryfice

■ Pomoc w nauce, stała i doraźna. Szkoła podstawowa i gimnazjum bez j. obcych. Tel. 607 115 143.

■ Sprzedam Nokię 3510i + 2 ładowarki, z dokumentacją, etui, w kartonie cena 275 zł. Tel. 0605 522 340.

## MIESZKANIA

### Łobez

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe 38 mkw. w Łobzie, pokój, kuchnia, łazienka, przedpokój, duża piwnica, komórka i strych, ogrzewanie gazowe, tanie opłaty, cena do uzgodnienia. Tel. 0913976005 po 19 lub 0502 165 802

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe w Grabowie. 57 mkw. + garaż, cena do uzgodnienia. Tel. 663 644 386.

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe bezczynszowe, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, działka w Zajezierzu. Tel. 607 171 470 lub 0913978342.

■ Sprzedam mieszkanie powieszchnia 80 mkw., 4 pokoje, własnościowe, ogrzewanie gazowe w Resku. Tel. 502 548 338.

■ Sprzedamy dom własnościowy w Poradzu. Tel. 397 57 40 lub 397 57 55.

■ Sprzedam mieszkanie M4 w Węgorzynie. Tel. 397 10 51.

■ Sprzedam M4 w Węgorzynie, własnościowe lub zamienię na Kam. Pom. lub Świnoujście; tel. (091) 4220108, 0503340004.

### Gryfice

■ Zamienię mieszkanie w Szczecinie 110 mkw. na Gryfice. Tel. 696 350 303.

■ **Płoty.** Zamienię mieszkanie w Płotach M5 80 mkw., kuchnia, 4 pokoje, balkon, duży przedpokój, osobno łazienka i WC, piwnica, w bloku. Zamienię na mieszkanie komunalne 2 lub 3 pokoje w Płotach. Tel. 880 185 026 po 18.30.

## NIERUCHOMOŚCI

### Łobez

■ Sprzedam lub zamienię na mieszkanie w Łobzie dom jednorodzinny wolnostojący w Przyborzu, podwórko, ogród, sad + 2,20 ha ziemi, ciągnik C-330. Cena do uzgodnienia. Tel. 0507 155 981.

■ Wynajmę dom jednorodzinny w Nowogardzie ul. Wiejska 32. Budynek posiada kompletnie wyposażoną kuchnię, duży umeblowany salon, 4 sypialnie na piętrze, dwie łazienki+wc na parterze, ogrzewanie podłogowe, długi taras, ogród, garaż, tel. Koszt wynajmu 1800 zł + gaz, energia, woda. Tel. 0602 45 42 66.

### Gryfice

■ Sprzedam lokal użytkowy na parterze z osobnym wejściem na ulicy Brzozowej o powierzchni 33 mkw. z możliwością przekształcenia na lokal mieszkalny. Dodatkowe informacje pod numerem tel. 091 384 2715. Proszę o kontakt po godz. 18.

■ Kawalerka do wynajęcia - Gryfice Tel. 384 26 86.

■ Sprzedam dom + zabudowania gospodarcze na działce 1000 mkw. Kołomąć, tel. 385 40 49 (wieczorem).

■ Sprzedam działki budowlane w Gryficach uzbrojone różnej wielkości. Tel. 0606 904 584.

■ Sprzedam dom o pow. 300 mkw. na działce 1200 mkw. Gryfice. Tel. 0607 844 825.

■ Gryfice - lokal usługowo - handlowy sprzedam. Tel. 0607 844 825, 0889 315 656.

## PRACA

### Łobez

■ **Wydawnictwo w Łobzie zatrudni dziennikarza. Tel. 3973 730 lub 504 042 532**

■ Drukarnia w Łobzie zatrudni drukarza. Praca w Łobzie (możliwość zakwaterowania). Tel. 39-73-730, 504-042-532.

## Drawsko Pom.

■ **Zatrudnię pracownika! Poszukuję osoby do pracy w punkcie „Orange” w Złocieńcu. Wymagania: prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność, miła aparycja, dobry kontakt z klientem. Kontakt tel. 508 297 661 lub 501 511 518.**

## MOTORYZACJA

### Łobez

■ Sprzedam motocykl YAMAHA TDR 125 rok prod. 1997, przebieg 25.000, rozrusznik chłodzony cieżką, stan idealny, importowany ze Szwajcarii. Tel. 507 569 982.

■ Sprzedam samochód Fiat Palio Weekend Kombi 1200. Rok prod. 1999, pierwszy właściciel, stan idealny, cena 10.500 zł. Tel. 880 004 398.

■ Sprzedam Subaru napęd 4x4 rok 1991. Stan bardzo dobry, idealny w teren. Okazja - cena 2200 zł. Tel. 0913972349 lub 600 523 783.

■ Sprzedam samochód Daewoo Nexia. Pierwszy właściciel, kupiony w salonie, bez wypadku, rok prod. 1997. Cena do uzgodnienia. Tel. 0606 921 161.

■ Sprzedam komplet nowych opon zimowych Gislavet 175x70 R13. Tel. 397 11 89.

■ Sprzedam Rover 214i, rok prod. 94/95, sprowadzony z Niemiec w 04.2005, ważny przegląd do 04.2006, po wymianie pasków, płynów, filtrów, oleju, SRS i automatyczna regulacja świateł, zabezpieczenie antykradzieżowe - odcięcie zapłonu, stan idealny, bez rdzy, zielony metalik, przebieg oryginalny 144.000 km, cena do uzgodnienia. Tel. 0605 522 340.

### Gryfice

■ Sprzedam reflektory przednie do Opla Vectry 1997. Tel. 0605 522 340.

■ Sprzedam komplet kół zimowych do Opla Corsy. Stan bardzo dobry 888 356 615.

■ Sprzedam VW Passat 1.9D Rok prod 1992, ciemnozielony metalik, c. zamek, alarm, alufelgi, el. szyberdach, wspom. kierownicy. Cena do uzgodnienia. Cena wywoławcza 7900 zł. Tel. 386 15 45.

■ Sprzedam Ford Escort Kombi (biały) 1.8, 16V, Rok. produkcji 1992, przebieg 130.000 km, centralny zamek, szyberdach, roleta, regulacja kierownicy, zadbane wewnątrz, stan techniczny bardzo dobry, Cena 6500 zł. Tel. 508 211 405

## USŁUGI

### Łobez

■ Usługi RTV naprawa Cicha-3 k/ZOZ-u B. Micek. Tel. 3974127, 604 845 753. Zakł.+domowe, miasto+powiat.

■ Zakład krawiecki „Laura” w Łobzie ul. Ogrodowa 4c/6, w godz. 11.00-19.00. Tel. 397 31 44.

## Drawsko Pom.

■ Usługi transportowe -1,5 tony, przeprowadzki i inne - cały kraj tel. 608 728 454.

### Gryfice

■ Wszelkie prace remontowe (szczególnie stolarskie). Tanio i fachowo wykonam. Nowogard tel. 0913922783 po 18.

■ Usługi budowlane w zakresie: glazurnictwo, stolarka, ogólnobudowlane. Ceny konkurencyjne. Tel. 0504 289 816.

■ Laryngolog T. Woźny, Gryfice ul. Śniadeckich 38. Tel. 604 499 445.

■ Usługi budowlano-remontowe, budowa domów, tynki, glazura „KOZŁOWSKI”. Tel. 501 055 337, 507 565 966.

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

■ **Drukowanie bloczków (samokopia) z nazwą firmy. Tel. 39-73-730, 504-042-532.**

**Dajesz ogłoszenie do jednej gazety a ukaże się w trzech w tej samej cenie !!!**

**To niedrogo.**

Wybrali władze, ale niezgodnie ze Statutem Klubu

# KOMISARZ DO OLIMPU

**(ZŁOCIENIEC)** W poniedziałek piątego grudnia w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Złocieniu obradowali członkowie MKS Olimp Złocieniec. Zebranie miało charakter sprawozdawczo – wyborczy.

Już u jego początku okazało się, że Komisja Rewizyjna ze względów technicznych nie mogła w sposób pełny przygotować sprawozdania, a tym samym postawić wniosku o udzielenie, bądź nie, wotum zaufania Zarządowi Klubu. W niczym to jednak nie przeszkodziło w głosowaniu wotum, gdyż statut Klubu stanowi, że jego członkowie nie muszą koniecznie wiedzieć nad czym głosują. Wotum zostało udzielone, ale głosów wstrzymujących się było aż dziesięć. Jest prośba o ujawnienie autora statutu Klubu i omawianego tu zapisu.

Urząd miasta do remizy delegował sekretarza Leszka Modrzakowskiego. Z Rady Miasta na spotkaniu nie pojawił się nikt. Przede wszystkim na zebranie nie przyszedli radni odpowiedzialni w Radzie Złocienka za sport właśnie. To takie kuriozum na skalę ogólnopolską. W Radzie Miasta za sport odpowiadają, między innymi, dwaj nauczyciele wuefu, Andrzej Korol i Zdzisław Soroko. Olimp powiedział, że radnych zapraszał.

Do połowy spotkania wysiedział przedstawiciel OZPN z Koszalina, delegatura Wałcz. W pożegnalnej wypowiedzi zaznaczył, że nie spodziewał się, że w złocienieckiej piłce wszystko jest tak pogmatwane i wyjątkowo źle zorganizowane. Sam na rzeczowe pytania o rodzaj opieki sprawowanej przez PZPN nad takimi klubikami, jak Olimp, zupełnie nie wiedział co powiedzieć i szybko udał się z powrotem do Wałcza. Nie było to stratą jakkolwiek.

Mnogość problemów poruszonych w czasie dyskusji była porażająca. Porażające było i to, że członkowie Olimpu gaworzyli, de facto, tylko między sobą, gdyż oprócz sekretarza - Leszka Modrzakowskiego, jako delegata burmistrza, na obrady nie raczył przybyć nikt z tych, którzy w wyborach deklarowali się, że chcą być radnymi w imieniu społeczności złocienieckiej.

Nikt z prowadzących spotkanie nie poinformował, kto może brać udział w głosowaniu nad wyborem nowych władz Klubu. Nie sporządzono też li-



sty uprawnionych, którzy uiszciliby wymagane do tego składki. Po wyborze nowego Zarządu Klubu, jednogłośnie prezesa i wiceprezesa, komisji rewizyjnej - okazało się, że wybory są nieważne, gdyż udział w nich wziął jeden z niespełna osiemnastoletnich juniorów. Nadto okazało się też, że wielu z członków Klubu nie zapłaciło wymaganych składek. Prowadzący zebranie stwierdził nieważność spotkania i dokonanych na nim wyborów. Termin kolejnego spotkania ma być w najbliższym czasie podany do publicznej wiadomości.

Tytułem reporterskiego komentarza dodajmy, że tak, jak na tym spotkaniu, wybory w Olimpie odbywały się zawsze. Czyli, nawet obecne władze Klubu są nielegalne. Przy pewnej dozie wysiłku można to udowodnić posprawawszy nieco w klubowych papierach. To nie tylko wina, ale i przemyślana chyba polityka nie tylko obecnego Zarządu. Tygodnik pisał o tym, a to co miało miejsce na spotkaniu w Remizie, jest tylko smutnym potwierdzeniem naszych rozpoznań. Fakt nielegalności wyborów do tego wszystkiego został podniesiony nie dla obrony litery prawa, a w celu zablokowania działalności nowo wybranych władz. O podsłuchanych rozmowach w tej sprawie Tygodnik został poinformowany przez jednego z piłkarzy. To zostało spełnione. Niemniej jednak zmuszenie Zarządu Olimpu do postępowania zgodnie z literą prawa jest godne podkreślenia. W obronie prawa na zebraniu Olimpu stanął jego wieloletni członek, Marek Bałdyga.

Słowo dla Tygodnika na ten temat od pana Zygmunta Karcza; społecznika, człowieka, który zasłynął w Złocieniu

prowadząc siatkarski, bardzo tu niegdyś popularny trzecioliigowy zespół. Pan Zygmunt Karcz liczy sobie siedemdziesiąt dwa lata: - Jak pamiętam, to ostatnie takie prawdziwe zebranie Olimpu odbyło się wiele lat temu jeszcze w pomieszczeniach dawnego ZOK-u. Inne, te z ostatnich kilkunastu lat, były takie same, jak to dzisiejsze, tylko, że nikt tego nie wyciągał. Dzisiaj nastąpił przełom -

Sala jakby z oburzeniem przyjmowała obecność na zebraniu dyrektora OSiR-u, Marka Stochaja. Jego rozwlekle i nie na temat wystąpienie było kilka razy przerywane. Nawet przez nowo wybranego prezesa, ale nie dopuszczono jeszcze do urzędowania. Miasto do tej pory nie może pogodzić się z decyzją utworzenia tego przedsiębiorstwa w sytuacji, w której miastu najmniej potrzeba takich nowych przedsiębiorstw. To bardzo wyraźnie dało się odczuć i na tym zebraniu.

Nie da się teraz inaczej postąpić, jak tylko czekać na decyzje burmistrza miasta powołującą komisaryczny zarząd Klubu. Brak normalnego sprawozdania z działalności Klubu dokonanego przez komisję rewizyjną, brak zwykłego komunikatu o tym, kto może wziąć udział w głosowaniu nad wyborem jego nowych władz, ciągnący się przez lata proceder w tym względzie, brak na zebraniu radnych odpowiedzialnych za sport w gminie – to poważne zarzuty wobec jeszcze prezesa Klubu, Mirosława Szmidta i Zarządu. Są one wystarczające do tego, by nad klubem roztoczyć zupełnie inną kuratelę.

I, na koniec, z reporterskiego obowiązku pełny tekst protokołu komisji



skrutacyjnej z unieważnionych wyborów w Olimpie. "Protokół Komisji Skrutacyjnej wybranej w głosowaniu jawnym na zebraniu sprawozdawczo – wyborczym MKS Olimp Złocieniec w dniu 5 grudnia 2005 roku w następującym składzie: Zygmunt Karcz, Ryszard Gniffke i Piotr Szyszkowski. Komisja skrutacyjna w wyżej wymienionym składzie stwierdza, że do Zarządu MKS Olimp Złocieniec zgłoszeni zostali i otrzymali głosy: BOGUSŁAW KASPEROWICZ 31, EUGENIUSZ GAWRYŁÓW 23, JAN CIESIŃSKI 24, MIROŚLAW SZMIDT 23, MICHAŁ OSIPIAK 22, PRZEMYSŁAW JAKUBCZAK 24, STANISŁAW JAWORSKI 22. W głosowaniu do Zarządu MKS Olimp Złocieniec zostali wybrani: Bogusław Kasperowicz, Jan Ciesiński, Eugeniusz Gawryłow, Przemysław Jakubczak, Mirosław Szmidt. Oddano 36 ważnych głosów. Nieważnych – 0. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: Stanisław Kacianowski, Zbigniew Dobrański, Stanisław Dalmata. Na zebraniu było obecnych 37 członków."

Po odczytaniu wyników wyborów dotychczasowy prezes Klubu, Mirosław Szmidt, zrezygnował z pracy w Zarządzie Klubu, innymi słowy przestał być członkiem tego ciała. Argumentował to nieumiejętnością pracy z nowym członkiem tego ciała, Eugeniuszem Gawryłowem. Ten ostatni decyzję dotychczasowego prezesa przyjął z wyrozumieniem, sam pozostając w Zarządzie. Na zwolnione miejsce został wybrany Jan Ciesiński, który wygrał głosowanie przeciwko Michałowi Osipiakowi.

Jak już podałem, Zarząd na swym pierwszym posiedzeniu jednogłośnie prezesem Klubu wybrał Eugeniusza Gawryłowa, a wiceprezesem Klubu Bogusława Kasperowicza.

Teraz do pracy w Klubie najprawdopodobniej przystąpi Komisarz, gdyż nowe władze Klubu zdecydowanie odmówiły bycia władzami w pokazanej tu sytuacji. Zaś władze dotychczasowe po raz kolejny nie potrafiły w Klubie przygotować nawet zwykłego głosowania. Jakie głosowanie, takie granie – chciałoby się zaśpiewać, gdyby choć było komu. Tadeusz Nosel





## POWIATOWE KRYMINAŁKI

### KONTAKT Z LUSTERKIEM NIE ZAWSZE PRZYJEMNY

(CZAPLINEK) 30 listopada br. o godz. 15:50 w Czaplunku, przy ul. Leśników, 50-letni mieszkaniec miejscowości Stare Drawsko, będąc pod wpływem alkoholu – 1,91 mg/l – idąc ulicą zachwiał się i uderzył ciałem w prawe lusterko prawidłowo jadącego samochodu marki Mazda, kierowanego przez 43-letniego mieszkańca Czaplinka. Nietrzeźwy przewrócił się na jezdnię i lewą nogą dostał się pod tylne, prawe koło pojazdu. W wyniku zdarzenia pieszy doznał złamania podudzia i został przewieziony do szpitala.

### MONTER PIWNICZNY

(OLESZNO) 30 listopada br. o godz. 18:00 w miejscowości Oleszno,

gm. Drawsko Pom., nieustalony sprawca, po uprzednim przepiłowaniu skobla na drzwiach wejściowych włamał się do piwnicy, skąd następnie dokonał kradzieży narzędzi monterskich. Pokrzywdzony 55-letni mieszkaniec Oleszna oszacował straty na kwotę 1.000 zł.

### WANDAL PODPALACZ

(DRAWSKO POM.) 30 listopada br. o godz. 20:00 w Drawsku Pom. przy ul. Siemiradzkiego nieustalony sprawca dokonał zniszczenia, poprzez podpalenie, metalowego kontenera na nieczystości. Pokrzywdzony, 52-letni mieszkaniec Drawska Pom. wycenił straty na kwotę 5.000 zł.

### WYNIĘŚLI SEJF I 25 TYS. ZŁ

(ZŁOCIENIEC) 1 grudnia br. o godz. 22:00 w Złocieniu, przy ul. Piaskowej, nieustaleni sprawcy, po

uprzednim wypchnięciu okna dostali się do budynku biurowego stacji paliw CPN w Złocieniu, skąd następnie dokonali kradzieży metalowego sejfu. Pokrzywdzony 42-letni mieszkaniec Złocienia oświadczył, że w sejfie znajdował się utarg w kwocie 25.000 zł.

### PRZEZ OKNO DO AUTA PO ŁUPY

(KALISZ POM.) 1 grudnia br. o godz. 22:00 w Kaliszu Pom. nieustaleni sprawcy, po uprzednim wycięciu uszczelki w drzwiach bocznych samochodu ciężarowego BUS dokonali demontażu szyby i dostali się do wnętrza pojazdu. Łupem włamywaczy stały się elektronarzędzia: wiertarka, szlifierka, młot do kucia oraz inne. Pokrzywdzony Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych MAKROWENT z Koszalina oszacowało straty na kwot 9.750 zł.



Sporządziła st. sierż. Anna Młynarczyk. Tytuły od redakcji.

### AUTO RADIOWIEC

(KALISZ POM.) 1 grudnia br. o godz. 23:00 w Kaliszu Pom. nieustalony sprawca, po uprzednim wybiciu szyby bocznej samochodu osobowego marki Peugeot Partner włamał się do wnętrza pojazdu, skąd dokonał kradzieży radia CD marki JVC o wartości 1.099 zł, na szkodę prywatnej firmy ze Słupska.

### UKRADŁ W DRAWSKU, WPADŁ W SZCZECINIE

(DRAWSKO POM.) 2 grudnia br. o godz. 23:00 w Drawsku Pom. przy ul. Złocienieckiej, nieustalony sprawca dokonał kradzieży samochodu osobowego marki Audi 100 Avant, na szwedzkich tablicach rejestracyjnych, rok produkcji 1992, koloru grafitowy metalik. Poszkodowany mieszkaniec Drawska Pom. wycenił straty na kwotę 15.000 zł. W dniu 3.12.2005r. w miejscowości Mielęcinek funkcjonariusze z Komisariatu Policji ze Szczecina Dąbie zatrzymali mieszkańca Szczecina Tomasza R., który poruszał się tym, utraconym na terenie Drawska Pom., autem. W dniu następnym Sąd Rejonowy w Szczecinie zastosował wobec sprawcy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

### POZBAWIŁ DYREKTORA LAPTOPA

(CZAPLINEK) 3 grudnia br. o godz. 17:00 w Czaplunku, przy ul. Słonecznej, nieustalony sprawca, po uprzednim podstawieniu drabiny do okna gabinetu dyrektora Gimnazjum, wybił szybę w oknie i wszedł do środka, a następnie dokonał kradzieży komputera typu laptop HP. Pokrzywdzony wycenił straty na kwotę 6950 zł.

### NAPROMILOWANY

(CZAPLINEK) 4 grudnia br. o godz. 01:50 w Czaplunku, policjanci podczas kontroli drogowej ujawnili, że kierujący samochodem marki FIAT 126 P 25-letni mieszkaniec Czaplinka znajduje się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik – 0,89 mg/l.

### Rodzice, pan Eugeniusz i ... będzie gra !!!

## KORDIAN W CRACOVII I W REPREZENTACJI POLSKI

(KRAKÓW-ZŁOCIENIEC) Byli piłkarski junior Olimpu Złocieniec, Kordian Rudziński, obecnie jeszcze gracz czwartoligowej Regi – Meridy Trzebiatów, kilka dni temu odbył testy w pierwszoligowej Cracovii Kraków. Kordian jest także reprezentantem kraju w kadrze Michała Globisza under 19. Mistrzostwa Europy w tej kategorii wiekowej odbędą się latem w Wielkopolsce.

Oto garść informacji na temat krakowskiej przygody Kordiana. Do dawnej stolicy Polski młodziutki piłkarz udał się z mamą, która – bez najmniejszej przesady – od dłuższego już czasu spełnia rolę najprawdziwszego menadżera sportowego własnego syna. Jechał ślipingiem, w którym miejsce sypialne dla Kordiana okazało się za krótkie. Piłkarz w Krakowie wysiadł umordowany zbyt krótkim łóżkiem i w takim stanie z Mamą udał się pod wskazany adres. Na miejscu okazało się, że kandydatów do Cracovii na testy tego dnia przybyło ponad dwudziestu. Po wspólnym dla wszystkich lekkim śniadaniu, organizatorzy spotkania prywatnymi samochodami przewieźli piłkarzy na obiekty Klubu.

Kordian z Mamą trafił akurat do samochodu pierwszego trenera Cracovii. Okazało się, po pierwszych słowach, że trener wie, kto to jest ten Kordian. Że wie o jego grze w kadrze Polski prowadzonej przez Michała Globisza. Że chłopak budzi jego najprawdziwsze zainteresowanie. Mama Kordiana mówiła nawet o swoim zaskoczeniu tym, że w świecie piłkarskim obieg wszelkich informacji jest tak i pełny, i szybki.

Na obiektach z przybyłych chętnych do gry w Cracovii przyrzono dwa zespo-

ły. Rozpoczęła się gra obserwowana przez zawodowców futbolowych zatrudnianych przez krakowski Klub. Każdy z panów nie tylko z notesem, ale i bardzo pracowicie zapisujący w nim uwagi.

Każdy z piłkarzy grał dla siebie. Nie było gry zespołowej. Kordian, na środku obrony, ostatni obrońca, zaliczył wiele indywidualnych pojedynków. Zagrał cały mecz, jako jeden z nielicznych.

Po meczu spotkał się z Albinem Mikulskim, pierwszoligowym trenerem, obecnie pracującym jako menadżer właśnie w Cracovii. Menadżer dał do zrozumienia, że występ na boisku Kordian może śmiało zaliczyć do udanych. Jego nazwisko było bardzo wyraźnie zapisywane we wszystkich notesach obserwatorów.

Po meczu – obiad. Podczas posiłku w sposób najdelikatniejszy z możliwych ponad dwudziestu piłkarzy zostało poinformowanych, że ich przygoda z Cracovią na razie dobiegła końca. Kordian Rudziński z Olimpu Złocieniec, Stali Szczecini Regi Meridy Trzebiatów, z piłkarskiej reprezentacji Polski – dowiedział się, że na pierwszy obóz szkoleniowy z Cracovią rusza szóstego stycznia na Cypr.

Kordian, jako piłkarz, jest też własnością Mamy. Olimp za piłkarza zgodził się na skromne odstępnę.

Tygodnik przed początkiem tego wszystkiego, tu opisanego, brał udział w rozmowach z opiekunami młodego piłkarza. Z tych Państwa emanowała wielka chęć, by jak tylko można pomóc synowi. A do tego, są to ludzie, których stać na pomoc własnemu dziecku. Nie każdy z piłkarzy jest w tak komfortowej sytuacji.

Promotorem młodego piłkarza ze strony futbolowego Złocienia, jest były działacz Olimpu, Eugeniusz Gawryłow; - Jestem niesamowicie zadowolony, że rozpocząłem niegdyś z wysokości Złocienia polecenie tego chłopaka. Tak trafił do Szczecina, od Szczecina wszystko się zaczęło. Przykład jego Mamy i Opiekuna winien być mocno pokazywany. Jak znakomicie w karierze sportowej pomocni są rodzice, to na przykładzie Kordiana widać wzorcowo. Jeśli zostanie prezesem Olimpu, to przede wszystkim, aby do Klubu przyciągnąć rodziców piłkarzy. Moim marzeniem jest, by klub był Klubem, tak jak to nazwa wskazuje. -

Na zebraniu Olimpu Eugeniusz Gawryłow został jednogłośnie wybrany na prezesa Klubu. Głosowanie unieważniono, gdyż głosujący Jarek Stachura nie ukończył jeszcze osiemnastego roku życia. To piłkarz, który w wygranym przez Olimp meczu z Pogonią Szczecin w Szczecinie, strzelił pierwszą bramkę. Za wcześniej pomyślał, że jest już naprawdę dorosły. Nie jego wina zresztą.

Kordian Rudziński to młodzieniec, któremu na tym, co robi, na grze w futbol, niebylewale zależy. To jego cech pierwsza. Inne zdarzenia są tylko prostą pochodną charakteru chłopaka. Już po wszystkim w Krakowie powiedział do Mamy: - To wszystko już się stało? Pierwsza liga? Juz? Nie wierzę! Mamo, ja nie mogę uwierzyć.... -

Do Kordiana ustawiają się w kolejce pierwszoligowi kupcy. Nie ukrywamy tego. Ależ on miał szczęście, że trafił na Albina Mikulskiego, a do tego w reprezentacji na Michała Globisza. A to wszystko, to – Mama. No, i pan Eugeniusz. Z Olimpu Złocieniec. Skąd i Kordian. Do spotkania na Mistrzostwach Europy w Poznaniu w roku 2006. I na boiskach ligowych. (n)



# KRZYŻÓWKA NR 49

Rzeka w Koninie	▼	Członek sekty J. Smitha	▼	Błękit Zamysł, projekt	▼	Jedna ze stron monety	▼	Harcerski alarm	▼	Wglębie nie w ścianie	▼	
Strata metalu przy topieniu	4				17			Starogrecki chordofofon			11	
Plan, projekt	▶							Genetyczny sobowtór	▶		7	
▶										Ślusarski uchwyt	18	
		2		5								
Ojciec Agame mnona	▶			14				Sztuczka w filmie	▶			
▶								Muzeum Szymonowskiego	▶		6	
								Powściągliwość	▶			
Straganiarz, przepięk	▶	Melodia z pozytywki	▶	Odmiana tlenku	▶	Przyobrabiarce	▶	Czerwony, to pożar	▶	Stylizowana róża	▶	Nieczułość
Dawny numer z szatni	▶											
		8										
▶				Przyszły lub przeszły	▶	Dawne narzędzie żniwiarzy	▶	Naturalny strumień wody	▶	Kiernoz		1
		9										
Dużo miejsca	▶					Cyranka lub krzyżówka	▶					
Styl w muzyce	▶							12				
						Kraje wschodnie	▶					
Dawny związek kupców	▶	Grecki bóg wojny	▶					Pudełko na kosztowności	▶		10	
				3								
Zimny prysznic	▶					Stolica Turcji	▶					
				13								

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą rozwiązanie -  
- fraszkę Jana Sztudyngera.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

Rozwiązania krzyżówki prosimy nadsyłać do 16 grudnia na adres redakcji. Spośród prawidłowych odpowiedzi nadesłanych przez czytelników wylosujemy osobę, która wygra miesięczną prenumeratę Tygodnika Pojezierza Drawskiego.

## NAGRODA

Miesięczna prenumerata

„Tygodnika Pojezierza Drawskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 47 brzmiało: „Jesienne mgły”

W listopadzie poprawne rozwiązanie krzyżówek nadesłali:  
Krystyna Mucha (Drawsko), Ilona Fara (Złocieniec), Albina Oracz (Drawsko).  
Nagrodę wylosowała pani Ilona Fara ze Złocieńca. Gratulujemy.

Drogowskaz jako nagroda

## KAMIENNY ZAJĄC ŚMIEJE SIĘ Z HEJNAŁU

(ZŁOCIENIEC) Niestety, w Złocieniu, nie bardzo wiadomo z jakich powodów, na rozdrożu dróg postawiony przez Niemców kamienny posażek zająca polnego, zaczyna robić za symbol najbardziej nawet szlachetnych poczynań. Z tym zającem w kamieniu to najprawdopodobniej jest tak, że jest to z humorem pomyślany swoisty znak drogowy, który teraz obecnym miejscowym zaczyna służyć jako natchnienie nie za bardzo jednak wiadomokujakimcelom. Niemcom służył jako drogowskaz, Polakom, najprawdopodobniej, jako łatwa ucieczka przed zadumą nad swoim miastem.

Niedawno jeszcze miejscowy muzyk i miejscowy poeta za honor brali skomponowanie swemu miastu HEJNAŁU. Nikt z nimi o tym nawet nie porozmawiał. Teraz z wieży kościoła płyną w południe jakieś dźwięki, które w słuchających budzą tylko zdziwienie i zaskoczenie. W internecie opinie o tym hejnalesą dobitniejsze. A mogło być zupełnie inaczej. I, widać, nie mogło. Horyzont kulturowy osób o tym wszystkim decydujących jest taki, jakie są ich decyzje. Tylko, że te horyzonty dawno już zaszły siłą mgłą i żadne zakłęcia, choćby w formie uchwał Rady, niczego tu nie zmieniają. Słowem, jeżeli są głosy, by w Złocieniu było pozłocieniecku, bo tak być może, to jakiej władzy by się nie miało, to trzeba tych głosów wysłuchać. Bo inaczej, to niedługo już niemiecki zając w kamieniu będzie chciał słysząc niezbyt polski hejnał grany z wieży kościoła.

Wszystko to piszę dlatego, że miejscowych młodziutkich poetów też wciśnięto pod kamiennego zająca, drogowskaz. To finał siódmego już regionalnego przeglądu twórczości poetyckiej dzieci i młodzieży – SPOTKANIE Z ZAJACZKIEM, czyli z drogowskazem. Wystartowało dwustu trzydziestu uczniów ze wszystkich rodzajów szkół. Poetki i poeci do Zajęcia przysłali blisko trzysta utworów na nutę poetycką. Adriana Siodłowska wygrała kategorię podstawówek. Dziewczyna uczy się w Kaliszu Pomorskim. Olga Sawościanik, ze Złocieńca, to tegoroczna laureatka w kategorii gimnazja. Z Czaplinka w Złocieniu triumfował Marcin Siczek – kategoria szkół ponadgimnazjalnych.

Było też bez liku innych wyróżnień. Pod nagrodami jako ich fundatorzy wystąpili, między innymi, burmistrz Złocieńca.

Złocieniecki teatrzyk MAMROT, prowadzenie Marlena Domżała, finał konkursu uświetnił spektaklem z wykorzystaniem nadesłanych prac.

Miejscowa biblioteka z tej okazji wydała tomik z nagrodzonymi i wyróżnionymi wierszami. I wszystko pięknie, gdyby nie ten drogowskaz śmiejący się z miejscowego hejnału. O tym wiersz może w przyszłym roku. W nagrodę nowy polski hejnał i sensowny symboliczny znak, taki, w którym każdy będzie mógł się rozpoznać jako złocienianin.

Tadeusz Nosel

**USŁUGI**  
**POGRZEBOWE**  
*„Hades”*  
Stefan Korczyk

**PROPONUJEMY GODNE WARUNKI**  
**OSTATNIEJ POSŁUGI**

- ☞ Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- ☞ Kremacja zwłok **BEZPŁATNY TRANSPORT**
- ☞ Wieńce, wiązanki
- ☞ Odzież i bielizna dla zmarłego

**Pogotowie pogrzebowe całodobowe**  
**tel. 363 58 95**  
78-500 Drawsko Pom.,  
Ul. Piłsudskiego 21  
CENTRUM HANDLOWE „DRAWA”